

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Odziesiąty numer liczy **8 str.** Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pop. **Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza** ul. Czekłowe P. K. O. Nr 160-31. **Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, wtorek 4 października 1932 Nr. 228

Niemcy zrywają za sobą wszystkie mosty

Po wywiadzie Neurath'a

Komentując expose Neuratha wobec prasy niemieckiej, o czym donosiliśmy w poprzednim numerze naszego pisma — dzienniki francuskie podkreślają, że minister spraw zagranicznych Rzeszy zrywa za sobą wszelkie mosty. Dotychczas była jedynie mowa o wstrzymaniu się od udziału w pracach prezydium konferencji rozbrojeniowej.

Tym razem Neurath daje do zrozumienia, że chce współpracować z samą konferencją rozbrojeniową.

Zdaniem „L'Echo de Paris“ przytoczone przez Neuratha dokumenty równają się jednostronnemu wypowiedzeniu traktatu wersalskiego, który w art. 160 ograniczył wyraźnie siły niemieckie do „utrzymania porządku wewnątrz kraju i czuwania nad bezpieczeństwem granic“. Neurath — zdaniem dziennika — nie przybiera bynajmniej postawy proszącego o rewizję międzynarodowych zobowiązań, rozdziera on poprostu ten traktat dla dobra swego kraju, podobnie jak w roku 1914 Beth-

mann-Hollweg pogwałcił zobowiązanie o neutralności Belgji.

Również według Pertinaxa nie pozostaje nic z pięknej deklaracji zreagowanej przez Hendersona. Informacje, nagromadzone przez Francję o armji niemieckiej, jej szybkim wzroście i przetwarzaniu się w organizm agresywny, muszą być poddane zbadaniu, a ustępstwa jakie byłyby uczynione Niemcom w ewentualnych rokowaniach powinny być uzależnione od rezultatów kontroli, dokonanej na podstawie traktatu wersalskiego.

Saint Brieuc donosi do „Le Journal“ z Genewy, że Herriot przyjął oświadczenie Neuratha serdecznym wybuchem śmiechu.

Niemiecki minister spraw zagranicznych skarżył się, że nie miał sposobności spotkać się z Herriotem, kiedy najelementarniejsze zasady kurtuazji kazały mu złożyć premierowi francuskiemu wizytę. Już same zwyczaje protokółarne nakazywały Neurathowi, jako zwykłemu ministrowi spraw zagranicznych uczynić pierwszy krok.

„Ambicja niemiecka i konieczność polska“

Artykuł Paderewskiego

W najpoczytniejszym dzienniku francuskim w północnej Francji, mianowicie „Echo du Nord“ ukazał się wstępny artykuł pióra I. Paderewskiego, gdzie wielki muzyk p. t.: „Ambicja niemiecka i konieczność polska“, odsłania niejako kurtynę wyrotowych dążeń pruskich, mających na celu atakowanie Polski o jej dostęp do morza, a następnie przeniesienie terenu walki na Alzacje francuską.

Podkreślając pozbawioną skrupułów, lecz sprytną propagandę niemiecką, Paderewski ostrzega Francuzów przed naprawdę poważną sytuacją w chwili obecnej oraz wykazuje wysiłki niemieckie, dążące do przeprowadzenia swych ambitych zamiarów za pośrednictwem oddziaływania na opinię europejską i amerykańską przez forsowanie mylnych nastawień i informacji politycznych.

Austria w przededniu dyktatury?

Sensacyjne rozporządzenie o sekwestrze szeregów majątków prywatnych

Wiedeń, 3. 10. (PAT). Ogłoszone rozporządzenie, zapowiadające sekwestr majątków osób, które spowodowały bankructwo austriackiego zakładu kredytowego wywołało w prasie i opinji silne wrażenie. „Reichspost“ podkreśla, że chodzi tu o pretensje państwa, sięgające 20 milionów szylingów. Na sumę tę złożyły się tantiemy, pobrane przez kierowników zakładu mimo, że zakład ten był od r. 1928 niewypłacalny. „Neues Wiener Journal“

podkreśla, że rząd austriacki, wydając powyższe rozporządzenie, poszedł drogą, wskazaną przez Hindenburga i Papena, zmierzającą do wyłączenia parlamentu i stronniów politycznych. „Arbeiter Ztg.“ wyraża podejrzenie, że kanclerz Dolphus pragnie wprowadzić rządy dyktatorskie. „Arbeiter Ztg.“ zapowiada w takim wypadku ostrą walkę przeciwko kanclerzowi.

Raid kpt. Karpińskiego

14 tysięcy kilometrów na polskim samolocie

Wczoraj lotnicy warszawscy wystartowali z Okęcia

Warszawa, 3. 10. (PAT). Wczoraj o godz. 5,45 rano WYSTARTOWAŁ Z LOTNISKA NA OKĘCIA W WARSZAWIE KPT. PILOT STANISŁAW KARPIŃSKI z 1 p. lotn. wraz z mechanikiem polskich zakładów Skoda WIKTOREM ROGALSKIM do raidu lotniczego z projektowanymi punktami lądowania: w Konstantynopolu, Aleppo, Bagdadzie, Heracie, Kairze, Jerozolimie oraz Warszawie.

Kpt. Karpiński podjął raid na płatowcu krajowej konstrukcji „Lublin RXA.“ budowy

inż. Rudlickiego, zbudowany w fabryce Plage Lańkiewic w Lublinie, zaopatrzony jest w silnik Wright-Skoda 220 HP, zbudowanym w kraju przez polskie zakłady Skoda. Typ płatowca jest ten sam, na jakim Karpiński odbył jesienią ub. roku raid dookoła Europy tylko ulepszony o szybkość do 190 km. na godzinę, silnik zaś jest produkcji i typu, na jakim odbyły już były długodystansowe raidy lotnicze kpt. Skarżyńskiego ponad Afryką oraz kpt. Karpińskiego dookoła Europy. Obecny raid obejmuje trasę 14.000 km.

Jubileusz „Gedanji“

świętem sportu polskiego w Gdańsku

Polski Klub Sportowy w Gdańsku Gedanja obchodził wczoraj wielką uroczystość 10-lecia istnienia.

Rano odbyło się nabożeństwo w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu, poczem dokonano otwarcia stadionu sportowego i domu akademickiego we Wrzeszczu. Przejścia wstępne dokonał przy wejściu na stadion pułk. dypl. Kiliński, dyrektor Państwowego Urzędu Wychow. Fizyczn. Inauguracyjne przemówienie wygłosił honorowo przyzwanym prezes Gedanji pułk. Rosner, podkre-

ślając, że 10-letni rozwój Gedanji dokonywał się w warunkach bardzo ciężkich. Następnie przemawiał prezes Gedanji Stanisławowski, przedstawiając etapy rozwoju klubu we wszystkich gałęziach sportu. W końcu przemawiał radca Lalicki. Po przemówieniach zostały rozdane odznaczenia honorowe i jubileuszowe szeregu osobom, które przyczyniły się do rozwoju Gedanji. W godzinach popołudniowych na stadionie odbyły się zawody sportowe.

85-letni starzec w mundurze feldmarszałka

u steru rządu Rzeszy

Berlin, 3. 10. (PAT). Ludność Berlina wzięła udział w uroczystościach z okazji 85-lecia urodzin prezydenta Hindenburga.

W kościołach odbyły się rano uroczyste nabożeństwa. Prezydent Hindenburg wzięł osobiście udział w nabożeństwie w kościele garnizonowym, a następnie w mundurze feldmarszałka przyjął defiladę kompanji honorowej z podziemkami sztandarowym.

W ciągu dnia prezydent Hindenburg przyjął tylko życzenia od przedstawicieli rządu i wojskowości wieczór spędził w gronie rodzinnym.

Z igły — widły

Prawda o zejściu na granicę bułgarsko-serbskiej

Sofja, 3. 10. (PAT). Urzędowa agencja bułgarska donosi: W związku z wiadomościami pochodzącymi z Białogrodu o rzekomej próbie przekroczenia granicy przez bandę, złożoną z 20 ludzi, uzbrojonych, przeprowadzone przez władze bułgarskie śledztwo ustaliło, że nie zaszedł żaden podobny wypadek na żadnym odcinku granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej. W sprawie wymiany strzałów jakie nastąpiły między posterunkami granicznymi jugosłowiańskimi i bułgarskimi śledztwo wykazało, że miało tu miejsce nieznaczne zejście graniczne, wywołane przez usiłowanie dwóch ludzi przejścia niepostrożenia z terytorjum jugosłowiańskiego do Bułgarii. Ludzi tych spozstrzegł patrol bułgarski w Czataldży. Na widok warty, ludzie ci poczęli uciekać na terytorjum jugosłowiańskie, strzelając do wartowników, którzy odpowiadali strzałami. Wymiany strzałów — które nastąpiły graniczna straż jugosłowiańska dała około 10 strzałów w kierunku posterunków bułgarskich. Oficerowie jugosłowiańscy stwierdzili podczas śledztwa, że pierwsze strzały nastąpiły ze strony bułgarskiej.

Kongres paneuropejski

Przewodniczącym prezesa A. Lednickiego

Genewa, 3. 10. (PAT). Wczoraj otwarty został w Bazylei pod przewodnictwem Coudenhove Kalergi kongres paneuropejski przy udziale delegatów 26 państw.

Z Polski przemawiał prezes polskiego związku pan-Europu p. Aleksander Lednicki, który wygłosił przemówienie po polsku i francusku, dodając też ze względu na gospodarzy kilka słów po niemiecku.

Przemówienie delegata polskiego było jednym z najlepszych zarówno pod względem treści jak i pod względem formy.

Większość

amerykańskich ambasadorów to użeczeni i szkodliwi

Nowy Jork, 3. 10. (PAT) Prasa Hearsta ogłasza artykuł swego wydawcy, rozwodzący się nad brakami amerykańskiej służby dyplomatycznej. Hearst twierdzi, że większość amerykańskich ambasadorów, to ludzie tępi i szkodliwi dla kraju. Uważa on ich za snobów, idących łatwo na wędkę, oczerniających własny kraj. Hearst oświadcza się za zniesieniem wszystkich ambasadorów amerykańskich na całym świecie. Uważa on, że jest to niepotrzebny wydatek i że ambasadorowie powinni być zastąpieni przez konsulów, którzy posiadają daleko więcej inteligencji i wyszkolenia, a przedewszystkiem nie są snobami. Zdaniem Hearsta, obecna służba dyplomatyczna przyczynia się do upokorzenia Ameryki przez optymizm.

Rodzina Żwirki i Wigury u Marsz. Piłsudskiego

Onegdaj przybyli do Belwederu kpt. Kozłowski i inż. Kozłowski, celem złożenia panu Marszałkowi Piłsudskiemu imieniem rodzin poległych żołnierzy i inż. Wigury podziękowanie za okazane współczucie.

Polska na morze!

Dwudzień propagandy

Wczoraj Liga Morska i Kolonialna rozpoczęła t. zw. dwudzień propagandy na terenie całej Polski. W stolicy rozpoczęto dwudzień o godz. 12 porankiem muzycznym w sali kina Colloseum, na którym wygłosił interesujący odczyt prezes zarządu głównego Ligi generał Orlicz-Dreszer na temat „Polska na Morzu“. Po odczytaniu wyświetlono szereg ciekawych filmów morskich.

Regaty żaglówek w Gdyni

W Gdyni odbyły się regaty żaglówek, urządzone przez oddział morski Jachtlub polskiego dla oficerów marynarki wojennej o nagrodę, ufundowaną przez wicekomandora klubu Juliana Rummla. W pierwszym biegu zwyciężył dowódca floty wojennej komandor Unrug, w drugim biegu pierwsze miejsce zajął por. Lichodziej-ski.

Por. Ruciński mistrzem w skoku z przeszkodami

Warszawa, 3. 10. (PAT). Wczoraj na torze łażeniowskim odbył się finałowy konkurs hipiczny o indywidualne mistrzostwo Polski w skoku z przeszkodami.

Konkurs wymaga od każdego jeźdźcy pokonania dwóch par cours na tym samym dniu. W jednym par cour na torze przekrót 16 do 18 wysokości 130 do 150 cm. szer. 4 metry. Po odliczeniu punktów kwalifikacji, które były załczone w półfinale, tytuł mistrza Polski w skoku z przeszkodami na 1932 r. zdobył por. Ruciński „Roksanie“, mając 4 i pół pkt. karne. Pierwszym wicemistrzem Polski został Mrowiec na „Moskale“ 13 i pół pkt. karne.

Wzrost optymizmu

Na drodze do równowagi gospodarczej

Obecny moment w życiu ekonomicznym świata charakteryzuje się walką dwóch poglądów: z jednej strony mamy do czynienia z zastarzałym pesymizmem, zrodzonym na gruncie długotrwałego kryzysu i towarzyszących mu wstrząsów, które zachwiały podstawami przedsiębiorstw i państw, — z drugiej zaś strony, pod wpływem pewnych wydarzeń ostatnich paru miesięcy, m. in. wyników konferencji w Lozannie, wzmożonej aktywności poszczególnych krajów w dziedzinie prac nad ożywieniem gospodarki, udanej konwersji angielskiej pożyczki wojennej i pewnej wyżki cen surowców — torować sobie poczyna drogę optymizm. Ten ostatni jest jeszcze prądem słabym, — niemniej jednak w poszczególnych krajach zyskiwać poczyna coraz więcej zwolenników.

Nie brak oznak, że i w Polsce optymizm kielkować zaczął na szarej glebie życia gospodarczego. Znalazł on swój wyraz w zahamowaniu odpływu wkładów bankowych, w polepszeniu się wypłacalności i w widocznym osłabieniu pędu do tezauryzacji. Ustala pogoń za złotem i krążkami i walutami obcymi, jaką obserwowaliśmy przed paru miesiącami. Ludzie coraz bardziej poczynają interesować się korzystnymi transakcjami. Umacnia się przeświadczenie, że dzisiejszy moment jest bardzo odpowiedni ku temu, aby tanio kupić. W związku z tem widać pewne ożywienie na giełdach i w obrocie handlowym.

Fakty te pozostają w łączności nie tylko ze wspomnianymi wydarzeniami zagranicznymi, których oddźwięk na kształtowanie się sytuacji w Polsce jest widoczny, lecz również pod wpływem wzmacniającego się zaufania do naszych własnych stosunków i wartości gospodarczych. Zdecydowanej polityce Rządu na odcinku pieniężnym, oddalającej jakąkolwiek myśl o eksperymentach walutowych i niedopuszczającej do osłabienia podstaw złotego, należy zawdzięczać, że zniknęły obawy o los złotego, wyrażane w pewnych kręgach społeczeństwa po spadku funta angielskiego i pod wpływem wzmożonego na przełomie 1931/32 r. wycofywania z Polski kapitałów zagranicznych. Nacisk wierzycieli zagranicznych wyraźnie osłabił, czego dowodem jest znaczne zmniejszenie się odpływu dewiz z Banku Polskiego, świadczące zarazem o poprawie sytuacji walutowej. Fakt, że pieniąż nasz potrafił przetrwać wszelkie dotychczasowe opresje, i że pokrycie jego jest w dalszym ciągu wyższe od statutowego i że nie zmniejsza się, działa również uspakajająco.

Czy jesteśmy już na drodze do likwidacji kryzysu? Tego z całą pewnością twierdzić jeszcze nie można. Niemniej jednak nie ulega wątpliwości, że wzrost nastrojów optymistycznych wśród społeczeństwa oddziałac może bardzo korzystnie na dalsze kształtowanie się sytuacji.

Dla zwiększenia tego optymizmu i przełamania kryzysu niezbędnym jest jednak przyspieszenie pewnych procesów, których realizacja jest zasadniczym warunkiem poprawy gospodarczej.

Pierwszym z tych procesów — to proces wyrównania się poziomowi cen. Został on ostatnio dość silnie pobudzony przez wzmożony nacisk Rządu w kierunku obniżenia cen kartelowych i dostosowania ich do cen rolniczych, oraz do zmniejszonej zdolności nabywczej szerokiej mas ludności. Ostatnie wydatne obniżki cen spirytusu, służącego nie tylko celom spożywczym, ale przede wszystkim techniczno-przemysłowym, oraz obniżka cen cukru, wyraźnie świadczą, że akcja obniżania cen monopolowych i kartelowych zatacza coraz szersze kręgi.

Musi ona objąć z kolei szereg dalszych gałęzi przemysłowych, przede wszystkim zaś te, których wytwory odgrywają poważną rolę w kształtowaniu się cen przemysłów przerobczych. Ma my tu na myśli przede wszystkim węgiel, żelazo, i cement. Z wiosną przyszłego roku, gdy zacznie się ruch inwestycyjny, gdy pocznie się ożywiać budownictwo,

ceny tych „sztywnych“ dotychczas artykułów winny być na tyle już obniżone, aby z przeznaczonych i uruchomionych na te cele kapitałów można było osiągnąć jak największy efekt gospodarczy.

Drugim niezbędnym procesem — to likwidacja długów, powstałych w okresie przedkryzysowym przy wyższych, niż obecnie cenach i dochodach. Poszczególne przedsiębiorstwa i jednostki gospodarujące muszą być uwolnione od nadmiernego ciężaru tych długów, muszą je spłacić, bądź pozawierać takie układy z wierzycielami, które pozwolą im na gospodarowanie w lepszych warunkach i w atmosferze większego spokoju. Ten proces niewątpliwie odbywa się. Szereg

przedsiębiorstw, znajdujących się pod nadzorem sądowym, zawiera układy z wierzycielami. Wiele czyni to na drodze układów dobrowolnych. Wierzyciel zaczyna rozumieć, że musi pójść na ustępstwa i uwolnić dłużników ze swego bezwzględne uścisku.

Uregulowanie sprawy długów może być znacznie przyspieszone przez należyte wykorzystanie wydanych przez Rząd rozporządzeń o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, o nadzorze sądowym w rolnictwie i o postępowaniu rozjemczym dla małej własności rolnej. Jak stwierdza ostatnie sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego, — powyższe przepisy prawne, przynoszące rolnictwu

ważne ulgi w zakresie spłaty zobowiązań, znacznie już przyczyniły się do polepszenia warunków pracy gospodarstw rolnych.

Dalszym etapem tej akcji winna być obniżka oprocentowania kredytów, która wydaje się być nieodzowną zarówno z punktu widzenia konieczności zastosowania dalszych ulg dla dłużników, jak i z uwagi na to, że oddziałac może przyspieszając na proces obniżki cen. Obniżenie stopy procentowej zarówno w stosunkach bankowych jak i poza bankowych staje się coraz bardziej nagłym postulatem.

Jeśli powyższe procesy w ciągu tegorocznej jesieni i zimy poczynią postępy, bardzo prawdopodobnym jest, że przysza wiosna przyniesie już trwałe odprężenie. Wypelzające już z szuflad kapitały, jeszcze usilniej zachęczone, staną do pracy tembardziej, gdy w myśl zamierzeń rządowych zastosowane zostaną dalsze ułatwienia dla budownictwa mieszkaniowego i w zakresie obrotu ziemią.

Rząd zdecydowanie zwalcza drożyznę

Ceny artykułów pierwszej potrzeby pod kontrolą władz

W Dzienniku Ustaw Nr. 82 ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych — wydane w porozumieniu z ministrami skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych, zmieniające rozporządzenie wykonawcze z 29-go października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, — mięsa i jego przetworów, oraz cegły.

Rozporządzenie to oparte jest o ustawę z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku. — Ustawa ta w pierwszym swym artykule prze-

widuje, że „celem zaopatrzenia rynku wewnętrznego w przedmioty powszedniego użytku, — tudzież zapobiegania zwyżce cen na te przedmioty, uprawnia się ministra spraw wewnętrznych, aby po wysłuchaniu czynników fachowych i w porozumieniu z ministrami skarbu, przemysłu i handlu, rolnictwa oraz robót publicznych regulował: a) przemiał zbóż chlebowych i wypiek, b) ceny przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, odzieży, obuwia, nafty, węgla, żelaza i cegły, w szczególności przez wyznacza-

nie cen tych artykułów na zasadzie kosztów produkcji i gospodarczo usprawiedliwionych kosztów wymiany“.

Rozporządzenie wykonawcze, wydane 29-go października 1929 r. na podstawie wspomnianej ustawy, przekazało uprawnienia ministra spraw wewnętrznych wojewodom do przesyłania dalszego przekazywania tych uprawnień władze administracyjne niższej instancji. Jednocześnie rozporządzenie to wymieniało następujące artykuły, których ceny mogły podlegać regulacji przez władze administracyjne — mąkę, pieczywo, mięso, słoninę, szmalc, wyroby masarskie, oraz cegły. Ostatnie rozporządzenie rozszerza zakres uprawnień władz administracyjnych do regulowania cen na artykuły: odzież, obuwie, naftę, węgiel i żelazo.

Rozporządzenie to zamiast dawnej nazwy, nosi tytuł — o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1 października rb.

Zarządzenie to jest dalszym ogniwem w akcji zapobiegania wysokim cenom i potanieńniu wyrobów przemysłowych. Ostatni tydzień obfitował pod tym względem w bardzo ważne posunięcia. Prócz obniżenia ceny artykułów monopolowych — spirytusu a częściowo i tytoniu, prócz przymusowego wyznaczenia ceny cukru o 20 gr. na kilogramie niższej — obecnie następuje upoważnienie władz administracyjnych do regulacji cen najważniejszych artykułów, niezbędnych w życiu codziennym szeregu mas społeczeństwa.

Dwóch smutnych

Pod grzmiącym tytułem: „Niemcy się cieszą“, zamieszczona została w pomorskich gazetach „narodowych“ wiadomość, jakoby „prasa niemiecka ujawniła wielkie zadowolenie z okazji zakazu działalności OWP na Pomorzu“ a to dlatego, że — wedle rzekomej opinii niemieckiej, — „obecnie ustana podszuczka przeciw Niemcom i manifestacje antyniemieckie, urządzane przez zawieszoną organizację“.

Możnaby wnioskować, że jedną z tych „anty niemieckich“ manifestacji b. p. Obozu Wielkiej Polski był np. jego atak na policję polską podczas święta Sokółów w Gdyni, — lub że inną, podobną do tamtej, „antyniemiecką“ manifestacją OWP było nazywanie przezeń Święta Morza „żydowskim manewrem“ itd.

Mniejsza zresztą o to. Jako jednak ludzie, lubiący operować ścisłymi faktami, zaglądnęliśmy do owej prasy niemieckiej, co to — wedle „narodowej“ twierdzenia — podobno miała się tak niezwykle „cieszyć“ z rozwiązania OWP na Pomorzu.

Bierzemy do ręki pierwszą z brzegu nacjonalistyczną gazetę wschodniopruską, oślawioną ze swych antypolskich urządków „Koenigsberger Allg. Zeitung“. W tym organie wojującej niemieczyny powinny się znaleźć chyba dość sporo objawów tego „wielkiego zadowolenia“, o którym wspomina „narodowa“ prasa. Tymczasem coż czytamy w „Koenigsberger Allg. Ztg.“ na temat rozwiązania OWP? Oto: — „w ostatnim okresie dążności autonomistyczne (na Pomorzu, przyp. nasz) znalazły grunt w narodowej demokracji i w spokrewnionych z nią organizacjach“ („in der letzten Zeit autonomistische Bestrebungen fanden Boden in der Nationaldemokratie und den ihr verwandten Organisationen“) — którego to odśrodkowe dążności „wyradzały się w ruch separatylistyczny i szczególnie silnie na Kaszubach („ganz besonders äussersten sich die separatistischen Bestrebungen in der Kaschubei“).

Tak oto w rzeczywistości, a nie w niezręcznej i głośownej bladez wygląda owo rzekome rozwiązanie OWP na Pomorzu. Konia z rzedem temu, kto w przytoczonym głosie nacjonalistyczno-niemieckim dosłucha się jakichkolwiek oznak „radości“ czy „zadowolenia“ z powodu sparaliżowania przez władze polskie na Pomorzu organizacji, szerzącej odśrodkowe, a więc przeciw państwu polskiemu skierowane działanie.

Głos „Koenigsberger Allg. Ztg.“ nie jest wcale odosobniony. Przedrukowały go niemal wszystkie nacjonalistyczne gazety niemieckie.

Niewarto wspominać tu nawet o policzku w „narodowości“, jakiego się za swą walkę z polskim rządem doczekali „bohaterowie“ z OWP z rąk nacjonalistów niemieckich, określających ich robotę jako „separatyzm“. Nie pierwszy to bowiem policzek, jaki „narodowi“ naśladowcy metod Hitlera z pod znaku OWP z ręki swych niemieckich nauczycieli dostali.

Ale warto natomiast zaglądnąć i do jednego z dzienników demokratycznych niemieckich, o którego również rzekome „zadowolenie z okazji zakazu OWP na Pomorzu“ wzmiankuje prasa Str. Narodowego, dyskretnie zresztą przemilczając jego nazwę, „Dyskrete“ tę przerwiemy. Owym niemieckim dziennikiem demokratycznym jest poprostu „Berliner Tageblatt“, który pisząc o rozwiązaniu pomorskiego OWP, scharakteryzował go całkowicie niedwuznacznie jako: — „organizację bojowego pogotowia Str. Narodowego“ („Lager des grossen Polen, die militärische Schutztruppe der Nationaldemokratie“).

Dziwny byłby to Niemiec, któryby nie był rad z faktu, że w Polsce ktoś z opozycyjnych stronnictw utrzymuje sobie swoją własną organizację bojowego pogotowia, szerzącego w Polsce chaos, bo skierowanego przeciw rządowi polskiemu, przeciw jego akcji PW., przeciw innym różnym czynnikom państwowym. Naodwrot zaś biorąc, — skoro takie pogotowie bojowe Str. Narodowego w postaci OWP zostało w Polsce i to właśnie na Pomorzu zlikwidowane, — to Niemcy nie mają z tej racji chyba żadnego powodu do „cieszenia się“ czy „zadowolenia“, tylko właśnie naodwrot: — powód do — głębokiego smutku.

Jest to zresztą ten sam powód, dla którego nad rozwiązaniem OWP smucą się i pp. „narodowcy“.

Jest nim mianowicie fakt, że Polską kieruje taki rząd, który w każdej sytuacji potrafi silną ręką przeciwstawić każdemu niemieckiemu usiłującemu czy to od zewnątrz czy od wewnątrz zagrażać interesom spokoju polskiego państwa.

To jest właśnie ta rzeczywistość, której niepodobna zaćmić żadną „narodową“ blagą o rzekome „zadowolenie“ niemieckiem z powodu rozwiązania OWP.

Największy spadek bezrobocia w Polsce

Międzynarodowe Biuro Pracy ogłosiło w dniu 1 bm. statystykę bezrobocia światowego. Według tej statystyki sytuacja na rynku pracy pogorszyła się w ciągu lata 1932, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, Holandii i Danii. W poszczególnych krajach cyfry bezrobocia przedstawiają się następująco:

Niemcy — 5.260.000 bezrobotnych we wrześniu 1932 r. wobec 4.200.000 bezrobotnych w tym samym miesiącu 1931 r.

Wielka Brytania — 2.940.000 bezrobotnych wobec 2.300.000;

Holandja — 160.000 (70.000);

Dania — 95.000 (35 tysięcy);

Czechosłowacja — 168.000 (82 tysięcy);

Szwecja — 75.000 (40 tysięcy);

Francja — 298.000 (54 tysięcy);

Włochy — 965.000 (663 tysięcy);

Japonja — 483.000 (401 tysięcy);

Polska — 218.000 w sierpniu 1932 r. wobec 360.000 w kwietniu 1932 r. a 255.000 w sierpniu 1931 r.;

Gdańsk — 2.890 bezrobotnych w kwietniu 1932 r. w stosunku do 3.340 w maju 1932 r. i 2.150 w sierpniu 1931 r.

Związek miast

W pierwszej połowie października rb. odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu Związku Miast Polskich, na którym będzie rozstrzygnięta sprawa ogólnego zebrania Związku Miast Polskich na początku roku przyszłego, następnie dokonane zostaną wybory przedstawicieli Związku Miast do Państwowej Rady Samorządowej i Państwowej Rady Kolejowej, jak również wyboru uzupełniającego do organów Związku.

Frontem na zachód

Pod tem hasłem skupi się w dniach od 12—18 bieżącego miesiąca całe społeczeństwo polskie w pracy nad zaznajomieniem się z istotą problemów polsko-niemieckich.

Związek Obrony Kresów Zachodnich urządzi pod tem hasłem tydzień zagadnień naszego stosunku z sąsiadującym zachodem, który rozpoczyna z dnia na dzień intensywniejszą propagandę przeciwpaństwową, wyrządzając państwu i narodowi polskiemu nieobliczone szkody na terenie międzynarodowym.

Propagandzie tej musimy przeciwstawić dokładną znajomość naszych praw. Naród polski solidarnie musi zażądać poszanowania swej działalności, swego państwa oraz tych milionów nowych rzesz rodaków, którzy wśród szyszan i terroru władz oraz szowinistycznego żywiołu niemieckiego walczą w niesłychanym trudzie o swoje prawa kulturalne.

„Wykłady“ o Polsce

Ostatnio zamknięto w Szczecinie akademię pedagogiczną. Dotychczasowi docenci i studenci, nadbudowując działalność akademii — utworzyli koło absolwentów tejże uczelni. Do zadań koła należy wypełnienie luki, jaka powstała przez zamknięcie akademii, drogą organizowania wykładów na tematy aktualne. Dnia 27. 9. 32 rozpoczął się kurs w Binow przy współudziale 80 osób, rekrutujących się ze sfer nauczycielskich. Na kursie tym, a mianowicie: „Land und Wirtschaft des neuen Polen“ (prof. Stuhlfath ze Szczecina), „Grundfragen der polnischen Geschichte“ (prof. Oppermann z Elbląga), oraz „Polen im geistigen Leben Europas“ (Walter Kuehne z Szczecina). Projektowane jest poruszenie w dyskusji zagadnień mniejszościowych w Polsce i w Niemczech.

Też, jakie z tych wykładów wynikną nie trudno przewidzieć.

Uroczystości polsko-szwajcarskie

W związku z zapowiedzianymi uroczystościami polsko-szwajcarskimi w Bernie w dniu 1 października rb. w setną rocznicę przejścia przez granicę szwajcarską, większej grupy powstańców polskich z 1831 r. i przyjęcia ich przez konfederację, udać się miał do Berna z Genewy minister spraw zagranicznych p. Zaleski.

Minister Zaleski przybyć miał do Berna w towarzystwie posła polskiego w Szwajcarii min. Modzelewskiego i szefa swego gabinetu min. Szumlańskiego. Minister Zaleski wręczy rządowi szwajcarskiemu artystycznie wykonaną ozdobną urnę pamiątkową.

Statystyka morderstw na terenie Prus

Prasa podaje ciekawą i wiele mówiącą statystykę morderstw politycznych na terenie Prus, dokonanych w okresie ostatnich kilku miesięcy.

W czasie od 1-go stycznia do 31 sierpnia rb. w walkach politycznych padło 155 osób, z czego w samym tylko miesiącu lipcu rb. zabito 86 osób. Z pośród 155 zamordowanych 70-ciu było hitlerowcami, 54 — komunistami, 10 — socjalistami, zaś 21 osób przynależności partyjnej nie zdołano ustalić.

Prewokacyjna wycieczka

„Die Pommersche Gesellschaft fuer Geschichte und Altertumskunde“, jak również „Der Bund Heimatschutz Landesverein Pommern“ urządzają w pierwszych dniach października br. zjazd w Stolp. W programie zjazdu przewidywana jest wycieczka do kilku miejscowości pogranicza polsko-niemieckiego. Uczestnikom wycieczki mają być pokazywane zabytki przedhistoryczne celem wykazania że ziemi niemieckiego wschodu były na długo przed wdrórkami narodów zamieszkałe przez plemiona germańskie. Donosząc o powyższym „Zeitung fuer Ostpommern“ pisze co następuje: „Chcemy przez tę pielgrzymkę do granicy pokazać światu że zdobędziemy sobie zrabowane nam na wschodzie ziemie i że lekceważymy traktakt wersalski“.

Olbrzymi deficyt Francji w bilansie handlowym

Przywóz do Francji w okresie pierwszych ośmiu miesięcy br. przedstawiał wartość 19,941 milj., wywóz zaś 12,936 milj. franków. Deficyt bilansu handlowego wynosi przeto 7 miliardów franków. W stosunku do odpowiedniego okresu 1931 przywóz spadł o 10,079 milj., a wywóz o 8,015 milj. fr.

Polska i wybory do Rady Ligi Narodów

Intryga niemiecka, a nasza pozycja w Genewie

„Journal de Geneve“ omawiając wybory do Rady Ligi, które — jak wiadomo — mają się odbyć dziś w dniu 3-im b. r. — tak pisze o szansach reelekcji Polski:

„Wybór Polski odbywa się w nieco specjalnych warunkach, gdyż dokonany być musi w dwóch fazach. Gdy Polska otrzyma 2/3 głosów koniecznych dla przyznania jej prawa do reelekcji, wybór jej w drugiej fazie jest naturalnie zapewniony. Można jednak zauważyć pewnego rodzaju opo-

zycie przeciwko reelekcji Polski, która ze strony jednych delegacji płynie z przyczyn politycznych, ze strony drugich zaś wypływa ze względów zasadniczych (?) Wiele bowiem państw jest przeciwnikami systemu reelekcyjnego, chcąc przedewszystkiem przeszkodzić jego ustaleniu.

Motywy tym można przeciwstawić argumenty natury czysto oportunistycznej. Polski dotyczy szereg poważnych spraw politycznych i dlatego musi ona często zasia-

dać w Radzie Ligi Narodów, jest więc rzeczą logiczną, ażeby była jej członkiem. Ponadto Liga Narodów ma już i tak dość trudności w obecnej chwili, aby stwarzać sobie jeszcze inne — niepotrzebne. Należy więc przewidywać, że powody te będą decydujące i że Polska uzyska owe potrzebne jej dwie trzecie głosów.

W przeciwnym wypadku, gdyby się znalazło około 20-tu państw przeciwnych reelekcji, należy się liczyć z tem, że spuściznę po Polsce otrzyma Turcja. Zważywszy jednak, że stosunki między temi dwoma państwami były zawsze doskonałe, Turcja w obecnym momencie nie czyni żadnych kroków, któreby doprowadziły do jej wyboru.

W ten sposób należy rażąco spodziewać się sukcesu Polski, której walory w łonie Rady Ligi Narodów były zawsze należycie ocenione.

Tyle „Journal de Geneve“. Należy podkreślić raz jeszcze, że dziennik ten zbliżony do delegacji niemieckiej, według powszechnego zdania bardzo często powtarza na swych łamach głosy pochodzące z kół niemieckich. Z całym naciskiem należy podkreślić, że delegacja turecka postępuje z całą lojalnością, nie chcąc się dać użyć dla celów pozakulisowej gry niemieckiej, która stale wysuwa kandydaturę Turcji celem zdezorientowania delegacji mniejszych państw i ewentualnego rozbięcia głosów.

O „nastawieniu“ Niemiec do sprawy reelekcji Polski wymownie świadczy zamieszczony artykuł „Völkischer Beobachter“ obwieszczaający „Polnische Intrigen“ w Genewie i wierzący na zakończenie tak sympatyczną uwagę: „Polska jest godna Ligi, a Liga godna jest Polski“!

Gdy obserwuje się tę ciągłą niemiecką akcję dywersyjną na terenie genewskim, mimowoli nasuwa się pytanie: jak długo Liga Narodów tolerować będzie odrodkowe poczynania niemieckie w Genewie i czy nie nadszedł już czas właściwy, aby knowaniom niemieckim w Lidze Narodów położyć radykalną tamę.

Zjazd komendantów chorągwi harcerek

W dniu 16 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd komendantów wszystkich chorągwi harcerek z całej Polski. Obradom, w których wezmą udział komendanci 16 chorągwi, przewodniczyć będzie naczelnik głównej kwatery harcerek, sędzia Olbromski.

Na zjeździe omówione zostaną wyniki letniej akcji obozowej Związku Harcerstwa Polskiego, przygotowania w związku z wielkim międzynarodowym zlotem harcerek pod Budapesztem, w roku przyszłym, zamierzenia harcerek na okres najbliższy, oraz szereg spraw aktualnych.

A i dziś jeszcze nie wiadomo czy warunki tej „ugody“ zostaną przez Gdańsk dotrzymane. Nowy fakt pobicia obywatela polskiego w obecności polski gdańskici nie zdaje się do brzo wróżyć na przyszłość. (Z. A. P.)

W setną rocznicę walki o wolność

Dar narodu polskiego dla Szwajcarii

Minister spraw zagranicznych Zaleski w przemówieniu, wygłoszonym w sobotę w Bernie z okazji uroczystości obchodu stulecia przekro-

żenia granicy szwajcarskiej przez powstańców polskich 1831 roku, zaznaczył, że wrzucenie przypadkiem do szwajcarskiej, ten symbol wolności, był świadkiem końcowego



żenia granicy szwajcarskiej przez powstańców polskich 1831 roku, zaznaczył, że wrzucenie przypadkiem do szwajcarskiej, ten symbol wolności, był świadkiem końcowego

epizodu rozpaczliwej walki, toczonej przez Polaków, którzy podobnie, jak naród szwajcarski ukołochali wolność nade wszystko.

— Szwajcarii całym sercem przygarnęła Polaków i przez dwa lata udzielała im takiej gościnności, jakiej nie mogliby się spodziewać w innym kraju, niż ten, który już w roku 1815 udzielił schronienia naszemu bohaterowi narodowemu, Tadeuszowi Kościuszce. I nie dała się Szwajcarii zmusić przez wroga mocarstwa do wysiedlenia emigrantów polskich — dając tem samem raz jeszcze dowód swej bezinteresowności i lojalności swojej polityki.

— „Dla nas Polaków — mówił dalej min. Zaleski — epoka ta stanowi drogocenny dokument poparcia, jakie znalazła sprawa polska w najstarszej demokracji; dla Szwajcarii zaś stanowi ona jawny dowód przywiązania konfederacji do ideałów wolności, będącego podstawą jej konstytucji. W związku z temi faktami wydało się memu rządowi, powiedział minister, że należy upamiętnić stulecie wejścia powstańców polskich na terytorjum szwajcarskie, przedłużając w ten sposób wspomnienie to dla przyszłych pokoleń. Przed chwilą miałem zaszczyt — ciągnął dalej min. Zaleski — wręczyć panu, panie prezydencie konfederacji, w imieniu rządu mojego i całego narodu polskiego skromny dar, by przypominał tę wielką chwilę, tak bardzo drogą sercom Polaków. I proszę Radę Federalną, by zechciała przyjąć ten dowód wdzięczności polskiej, jako wyraz przyjaźni rządu, jaką czuje on zawsze wobec Szwajcarii oraz podziwu dla tej działalności społecznej, cywilizacyjnej i humanitarnej, którą poprzez wieki nie przestała wykonywać republika helwecka.“

Pakt polsko-gdański w prasie czeskiej

„Lidové Noviny“ (Nr. 429) zamieszczają artykuł swojego korespondenta warszawskiego, zatytułowany „Pakt polsko-gdański“. W artykule tym organ Strašnyego podkreśla, że z granicą ustaliła się już opinia, że na ziemi polskiej niema ani jednego wpływowszego ugrupowania gospodarczego czy politycznego, któreby nie dążyło do współpracy z Gdańskiem podczas gdy w Gdańsku ludzie ugodowo nastroszeni wobec Polski jest ciągle jeszcze bardzo mało. Porozumienie polsko-gdańskie osiągnęto nagle i niespodziewanie. Przyczyniło się do tego z jednej strony ciężkie położenie ekonomiczne Gdańska, z drugiej strony

inicjatywa przedstawiciela Ligi Narodów Helmera Rosinga

„Lidové Nowiny“ zapominają jednak jeszcze o jednym, bardzo ważnym czynniku, który stał się bezspornym powodem „ugody“ polsko-gdańskiej — a mianowicie o solidarnym stanowisku polskiego społeczeństwa, które ujawniło się w prowadzonej, konsekwentnej akcji bojkotowej w stosunku do Gdańska.

Gdyby nie pewna wywołana tem stanowiskiem szerokich mas polskich, prędko gospodarcza, niewiadomo, dokąd zaprowadziłyby prowokatorskie, reżysersowane w Berlinie, poczynania władz i ludności Wolnego Miasta

Statek „Niemen“ zatonał po zderzeniu ze statkiem fińskim

Cała załoga uratowana

W nocy z 30 na 1 bm. w cieśninie Kattgat w okolicy Anholt zatonał wskutek zderzenia się z fińskim czteromasztowcem „Lawhill“ polski statek towarowy „Niemen“, własność „Żegluga Polskiej“.

Zatonięcie „Niemna“ nastąpiło w ciągu 8 minut. Cała załoga statku składająca się z kapitana Rusieckiego, 3 oficerów pokładowych, 3 mechaników i 25 marynarzy została uratowana przez przejeżdżający w pobliżu straszliwej awarii statek szwedzki „Kronprinzessin Margarete“ i wysadzona na ląd w Göteborgu.

Strata, poniesiona przez młodą naszą żeglugę handlową, jest bardzo dotkliwa. „Niemen“ należał do największych polskich statków towarowych, liczył bowiem 5.146 ton DW. Miał on pozątem duże zalety nawigacyjne i

odbył już szereg dalekich podróży pod polską banderą.

Parowiec „Niemen“ wybudowany był w stoczniach angielskich na Tyne w roku 1927. Posiadał najnowsze doskonale urządzenia techniczne.

Załoga „Niemna“ składała się z 28 osób załogi oraz 7 oficerów.

Od opuszczenia stoczni „Niemen“ pod banderą polską kursował pomiędzy Gdynią a portami francuskimi oraz Italją i Afryką Północną. Przeznaczony specjalnie do ładunków węglowych, eksportował przeważnie węgiel do krajów zamorskich.

Ostatnio „Niemen“ odpłynął z Gdyni do Anglii z ładunkiem kopalniaków, skąd następnie z ładunkiem węgla udał się w swą — tragiczną niestety — podróż do Szwecji. Z portu angielskiego Leith „Niemen“ wyru-

szyl w dn. 29 września o godz. 1 w nocy.

Statek był zaasekurowany w polskich towarzystwach ubezpieczeń. 40% ubezpieczenia przejęła na siebie właścicielka statku „Żegluga Polska“.

Statek, z którym „Niemen“ się zderzył, fiński żaglowiec czteromasztowy „Lawhill“ jest własnością armatora Eneksena z Maricham na wyspach Alandzkich. „Lawhill“ odbywał podróż do Australji.

Wedle doniesień kapitana „Niemna“ Rusieckiego, winę zderzenia ponosi statek fiński, który płynął w nocy bez świateł pozycyjnych. W chwili zderzenia widoczność wynosiła tylko 300 metrów; morze było silnie wzburzone.

Na żądanie „Żegluga Polskiej“ żaglowiec fiński „Lawhill“ został w Göteborgu obłożony atakiem.

I Wielkopolska domaga się rozwiązania O. W. P.

Wszędzie te same metody i przestępstwa

Władze bezpieczeństwa w Poznaniu po długotrwałych i uciążliwych dochodzeniach zdołały wykryć sprawców przecięcia kabli radiowych w czasie transmitowania na Pl. Wolności manifestacji przeciwnie-mieckiej Związku Strzeleckiego w dniu 10 lipca rb.

Policia śledcza ujęła sprawców przecięcia kabli w osobach: Wincetego Klimckiego, elektromontera (Skarbowska 17), Ziemowita Krzywickiego, ślusarza mechanika, czynnego czł. OWP., Adama Jesionowskiego, kupca, członka OWP., Mieczysława Szwarca, członka OWP., Wiktora Dziennika, ksiązkowego, Stanisława Plicha, członka OWP. za zawodu piekarza.

Aresztowani w dniu 10 lipca br., przygotowawszy nożyce biurowe do przecinania drutów w czasie rozpoczęcia audycji radiowej, przecięli przewody przy gmachu „Esplanady” w miejscu, gdzie koncertuje zwykle orkiestra. Po naprawieniu przewodów awanturnicy zdołali niepostrzeżenie poraz drugi przeciąć druty w klatce schodowej przy drzwiach bilardowni. Przez przecięcie kabli uniemożliwiono transmisję na megafony przemówień, które energicznie przeciwstawiały się niemieckiej propagandzie rewizji granic.

Przez trzy miesiące władze śledcze prowadziły poszukiwania za sprawcami zbrodniczego czynu, nakoniec ustalono, że wyżej wymienione osoby brały czynny udział w przerzucaniu przewodów.

Z pośród aresztowanych czterech należy do Obozu Wielkiej Polski.

Jak „kryształowych” członków posiada w swych szeregach Obóz Wielkiej Polski — pisze w związku z tem „Dziennik Poznański” — wystarczy podać, że pomiędzy aresztowanymi znajdują się ludzie karani więzieniem przez sądy polskie. I tak: Ziemowit Krzywicki — czynny członek OWP w dniu 8 stycznia 1931 r. karany był przez Sąd okręgowy 8 mies. więzienia za kradzież z bronią w ręku, poza tem był on karany dwukrotnie grzywnami przez prezidenta miasta za wykroczenia samochodowe; Wiktor Dziennik za dopuszczenie się oszustwa karany 1 mies. więzienia, poza tem za oszustwo wekslowe Sąd Okręgowy wymierzył mu karę 1 i pół roku więzienia; Adam Jesionowski, członek OWP. karany przez Sąd Okręgowy 3 mies. więzienia za kradzież z włamaniem.

Czas najwyższy, — kończy tym apelem „Dziennik Poznański” — aby władze bezpieczeństwa położyły kres bezprawiom, jakich dopuszczają się w Wielkopolsce członkowie OWP.

Słowem, wszędzie ta sama „robota”, te same „metody” obwiepolskie, te same przy-

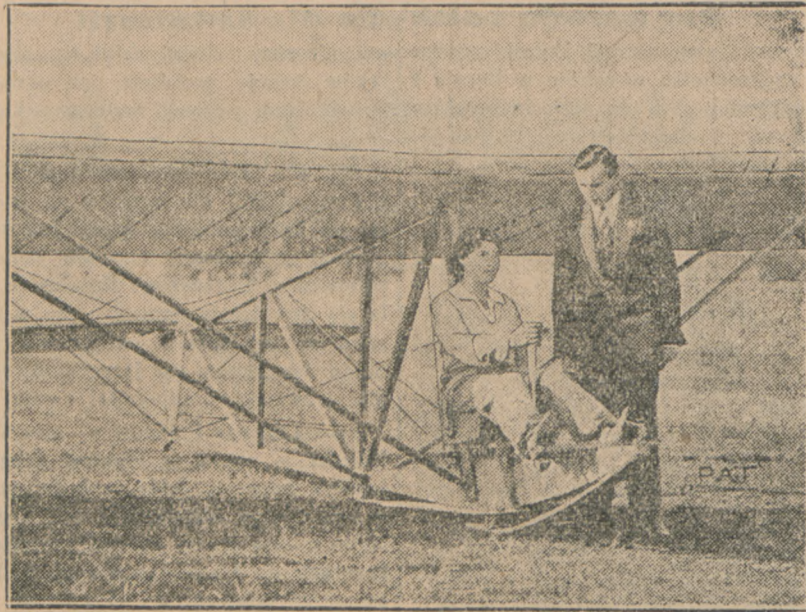
padają w udziale OWP. „zasługi” za przestępstwa kryminalne, awantury polityczne i za prowadzoną działalność antypaństwową. Gdy społeczeństwo stolicy wielkopolskiej manifestowało swą wolę i gotowość zdecydowanej walki z zakusami niemieckimi — bojówkarze obwiepolscy starali się za wszelką cenę sparaliżować w Poznaniu tę manifestację. Czyż i ten wymowny przyczynek nie świadczy gruntownie o tem, że „działalność” OWP. zagraża bezpieczeństwu publicznemu, sprawie państwowej nie tylko na Pomorzu, lecz i w

Wielkopolsce.

Wnioski z tych i innych faktów są proste i jasne. Niema miejsca dziś w Polsce dla rozbijaczy jedności narodowej. Sami swoim postępowaniem wykłuczili siebie z szeregów organizacji społecznych i stracili moralne i prawne przywileje, których nigdy nie potrafili uszanować, a przeciwnie zmarnowali doszczętnie.

Głos społeczeństwa wielkopolskiego wzywający do położenia kresu obwiepolskim wyczynom, niewątpliwie będzie wysłuchany. Przykład dało już Pomorze.

Loty szybowcowe w Warszawie



Lotnictwo szybowcowe, ta piękna odmiana sportu lotniczego, zyskała sobie gorliwych zwolenników i w Warszawie. Ilustracja nasza przedstawia szybowiec studentów Politechniki warszawskiej „Wronę”, na którym zajęła miejsce p. Marja Wardasówna, jedna z pionerek sportu szybowcowego wśród kobiet.

Stan średni tworzy dwie organizacje przy Lidze Narodów

W Gandawie odbył się przed tygodniem Międzynarodowy Kongres stanu średniego — zorganizowany przez specjalny komitet z belgijskim ministrem rolnictwa i stanu średniego van Dievoetem na czele.

Udział w kongresie obok kilkuset działaczy belgijskich wzięły delegacje: francuska, polska, holenderska, niemiecka, austriacka i bułgarska. Polskę reprezentowali trzej delegaci z sen. inż. Janem Rogowiczem, jako oficjalnym delegatem rządowym na czele. Kongres obradował w ciągu 5-ciu dni w 10 sekcjach narodowych nad sprawami ogólnymi, w 11ej sekcji międzynarodowej nad sprawą utworzenia przy Lidze Narodów międzynarodowej organizacji stanu średniego, równoległej do Międzynarodowego Biura Pracy. Przyjęto jednomyślnie rezolucję, stwierdzającą konieczność posiadania przez stan średni odpowiedniej reprezentacji w Genewie, gdyż dotychczas decydują tam sprawy bezpośrednie dotyczące

stanu średniego bez jego udziału. W związku z tem uchwalono stworzyć specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli narodów reprezentowanych na kongresie, celem przestudjowania sprawy i przygotowania utworzenia nowej organizacji przy Lidze Narodów. Do komisji tej mają być zaproszone i inne państwa nie reprezentowane na kongresie. Przewodnictwo komisji powierzono Belgji. Termin złożenia sprawozdań komisji wyznaczono do końca 1933 roku.

Na zamknięcie obrad kongresu przybył do Gandawy król Albert i wygłosił mowę, w której podniósł wielką rolę stanu średniego w dzisiejszej strukturze społecznej, jako czynnika równowagi i ładu społecznego. Uczestnicy kongresu mieli możliwość zapoznania się z obecnym wspaniałym rozwojem organizacji stanu średniego w Belgji, z jego bankami, instytucjami ubezpieczeniowymi, siecią biur, prasą itd.

Samorząd, Kasy Chorych i szkolnictwo na warsztacie pracy klubu B. B. W. R.

W dniu 1 bm. obradował w lokalu klubu sejmowego BBWR. szereg grup komisyjnych i regionalnych, a mianowicie grupy: samorządowa, ochrony pracy, oświaty, regionalna wołyńska, lwowska oraz zarząd grupy ludowej.

Na posiedzeniu grupy samorządowej pod przewodnictwem senatora Dąbskiego a z udziałem wiceministra Korsaka dyskutowano w dalszym ciągu rządowy projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Po referacie p. Rzońskiego o nadzorze nad samorządem regionalnym, wywiązała się dyskusja, która wykazała całkowitą zgodność poglądów grupy.

Następnie wicemarszałek dr. Polakiewicz — w wyniku szeregu konferencji — wysunął projekt nowelizacji przepisów ustawy o kasach chorych. Projekt ten zmierza w dwóch kierunkach: 1) wyłączenia pracowników komunalnych z pod przymusu ubezpieczenia w kasach chorych i za-

pewnienia im leczenia przez związki komunalne we własnym zakresie oraz 2) cofnięcia kasom chorych przywilejów opłacania w szpitalach samorządowych tylko połowy kosztów leczenia chorych ubezpieczonych. Obecnie bowiem ustawa nakłada na związki komunalne obowiązek pokrywania połowy kosztów leczenia za ubezpieczonych w kasach chorych. Projekt noweli znosi ten obowiązek, a tem samem odciąża związki komunalne od znacznych wydatków.

Projekt noweli do ustawy o kasach chorych zostanie zgłoszony do łaski marszałkowskiej w drodze wniosku poselskiego klubu BBWR. W dyskusji zabierali głos posłowie: Rzońska, Szaniawski, Brokowski, Madeyski i senator Jeleński, którzy wypowiedzieli się za projektem noweli. Wiceminister Korsak zwrócił uwagę na duże zaległości, należące się szpitalom samorządowym, a dochodzące na terenie całego państwa do 60 milionów złotych. P. wiceminister oświadczył, iż wobec takie-

Ucieszna historia z wiadomością... z roku 1931

Sobotnia „Gazeta Warszawska” podała na naczelnym miejscu wiadomość o zwolnieniu sesji Sejmu i Senatu na dzień 1 października. Wiadomość tę powtórzyły za „Gazetą Warszawską” bratnie organy partyjne zupełnie bezkrytycznie i również z własnymi plotkującymi komentarzami.

Tymczasem sensacyjna ta wiadomość była poprostu wyssana z palca, czy fantazji i była to gaffa, jakiej jeszcze nie zanotowano w prasie polskiej. Okazuje się, jak wyjaśniają dzienniki, że sprawozdawca „Gazety Warszawskiej” wiadomość o zwolnieniu sesji parlamentu podał na podstawie informacji z „Monitora”, lecz z numeru wrześniowego 1931 r.

Nie koniec jednak na tem. Te „świeża” wiadomość podano w pikantnej przyprawie partyjnej. Pisano m. in. o tem, co Sejm będzie robił, dlaczego „rząd pospieszył się z zwolnieniem sesji”, „gdzie był i co mówił premier Prystor” i t. d. Oczywiście była to i sposobność do rad, mentorstwa i krytyki. — Mianowicie „Głos Narodu” snuł tego rodzaju uwagi „byłoby dość czasu na narady gospodarcze, kryzysowe i budżetowe, gdyby Sejm zwolniono w terminie normalnym, tj. 31 października”.

Te szczegółowe wskazówki i rady partyjne krótki swój dzisiejszy żywot „informacyjny” aż z 1931 roku zakończyła szybko z komycznym sukcesem...

Apel rolnictwa o niższe ceny

W dn. 28-ym bm. odbyło się posiedzenie prezydium związku organizacji rolniczych Rzeczypospolitej, poświęcone omówieniu najaktualniejszych zagadnień rolniczych. Po dłuższej dyskusji zebranie powzięło szereg uchwał, w których zwraca uwagę władz na konieczność konsekwentnej akcji w celu obniżenia cen artykułów monopolowych i skartelizowanych i dostosowania ich do poziomu cen produktów rolnych. Uchwała wskazuje dalej, że walka z kryzysem rolniczym polegać winna na stosowaniu środków, zmierzających do podniesienia cen osiągniętych przez rolnika za jego produkty, jak i obniżenia kosztów produkcji i kosztów utrzymania rodzin rolnika. W kosztach tych jednakże bardzo poważną pozycję stanowią wydatki na zakup artykułów skartelizowanych, których ceny utrzymują się na poziomie niewspółmiernie wysokim w porównaniu z cenami produktów rolniczych oraz wytworów przemysłu nieskartelizowanego.

Wkłady i lokaty w Banku Rolnym

Wkłady i lokaty w Państwowym Banku Rolnym według zestawień rachunkowych na dzień 1 września rb. wzrosły o 2,4 miljn. zł., osiągając sumę 111,4 miljon. zł., za stan funduszy administrowanych przez Bank Rolny wykazał wzrost o 3 miljn. zł. do sumy 461 miljn. zł., łącznie z dotacją na rezerwę zbożową.

Stan kredytów krótkoterminowych zmniejszył się na dzień 1 września rb. do kwoty 220,2 miljn. zł., stan pożyczek z funduszy administrowanych wzrósł o 2,4 miljn. zł. do sumy 408 miljn. zł.

Stan pożyczek emisyjnych, udzielonych przez Państwowy Bank Rolny w listach zastawnych i w obligacjach melioracyjnych wykazał na dzień 1 września rb. nieznaczny wzrost, osiągając sumę 339,4 miljn. zł.

Nasze szybowce

W ostatnich dniach opuścili warsztaty nowe typy szybowców polskiej konstrukcji.

W warsztatach doświadczalnych na Okęciu w Warszawie zbudowane zostały dwa nowe prototypy szybowców konstrukcji p. A. Kojana: szybowiec szkolny „Wrona”, oraz szybowiec treningowy „Komar”.

Warsztaty Związku Awiatycznego we Lwowie wybudowały rekordowy szybowiec dwumiejscowy CW. 4, wprowadzając do poprzedniego typu drobne poprawki. Ponadto konstruktorzy Czerwiński i Jaworski opracowują obecnie prototyp szybowca treningowego CWJ. 2, który wypełnił ma lukę, jaka istnieje w naszym taborze szybowcowym pomiędzy aparatami szkolnymi a rekordowymi.

Bawelna przez Gdynię

We wtorek 4 bm. odbędzie się pod przewodnictwem min. przemysłu i handlu, gen. Zarzyckiego, konferencja w sprawie importu surowej bawelny przez Gdynię. Wezmą w niej udział przedstawiciele przemysłu i handlu bawelnianego Łodzi, towarzystw ekspedycyjnych i firm handlowych, reprezentujących zagraniczne domy importowe, oraz linii żeglugowych zainteresowanych w zamorskim transporcie bawelny.

Import tego surowca przez porty polskie rozwija się bardzo pomyślnie. Ostatnio Rada Portu Gdyni powzięła szereg uchwał w sprawie rozbudowy składów bawelnianych, połączeń okrętowych itp., co by przyczyniło się do dalszego wzmocnienia importu surowej bawelny przez Gdynię.

go stanu rzeczy w opracowaniu znajduje się projekt ustawy, który ma na celu zlikwidowanie tych zaległości. W związku z tem pos. dr. Polakiewicz przedstawił konieczność obniżenia taks w szpitalach publicznych.

Grupa oświatowa obradowała pod przewodnictwem posła Smulikowskiego z udziałem ministra Jędrzejewicza, który poinformował posłów i senatorów o zasadach rządowego projektu ustawy o szkolnictwie wyższem.

Nad projektem rozwinięła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos posłowie: M. Rakowski, wicemarszałek prof. Makowski, Czuma, Jaworski, dr. Szyszko oraz senatorowie: prof. Rydzewski, prof. Ehrenkreutz i prof. Zakrzewski. Dyskusja doprowadziła do uzgodnienia zasad przyszłego projektu ustawy o szkolnictwie wyższem między poglądami ministra oświaty, a stanowiskiem grupy oświatowej posłów i senatorów grupy BBWR.

80 gr. ładowanie akumulatorów
w firmie
Auto Radio Skład
Toruń, Mostowa 36.

„ŚWIATOWID“ Dziś wspaniała
PREMIERA!
Przebojowe i melodyjne arcydzieło super
produkcji „Metro-Goldwyn-Mayer“ 1932 r.
p. t.
„Nenita kwiat Havanny“
reżyserji znakomitego W. S. von Dyke'a,
twórcy „Poganińska“, „Trader Horna“ W rol.
głównych: LAWRENCE TIBBET
i LUPE VELEZ.

KRONIKA

wtorek
4
października
TORUN
Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Teresy od Dz. J.
Wtorek Franciszka

— Stan wody w Wiśle z dnia 1. 10.: Zawiechost +0.77, Warszawa +0.64, Płock +0.34, Toruń +0.13, Fordon +0.15, Chelmino +0.04, Grudziądz +0.11, Korzeniewo +0.37, Piekło -0.41, Tczew -0.57, Einlage +2.34, Schiewenhorst +2.52.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 5 października włącznie Apteka Radziecka, ul. Szeroka. Na Bydgoskim Przedm. dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98. Dyżur codzienny od godz. 22.30. Na Mokrem: Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar kin:

Światowid — „Nenita, kwiat Havanny“
Palace — „Charlie ratuje Europę“ i „Białe cienie“
Mars — „Próba miłości“
Lux — „Żona na jedną noc“
Corso — „Tragedja w Singapore“ i „Syn nieba“

MARS Kina teatr dźwiękowy
ul. Warszawska
Dziś i codziennie!
Uroczą bohaterka: **Miriam Hopkins**
obok niej **Jack O'Keefe** w doskonałym
filmie dźwiękowym Paramountu
Próba miłości
reż. Dawid Burton
Nadto doskonały nadprogram.
Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 12-iej
w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.80—1.70.

Z Komitetu Popierania Teatru

W ub. piątek w biurze Pomorskiego Stowarzyszenia Krajowego odbyło się posiedzenie prezjum Komitetu Popierania Teatru w Toruniu, pod przewodnictwem Naczelnika Dr. Krysińskiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego z działalności w okresie miesiąca letnich, Komitet uchwalił wyrazić ubolewanie z powodu ustąpienia p. Karola Bendy ze stanowiska dyrektora teatru, dla którego pan Benda położył niewątpliwie wielkie zasługi podczas swego kilkoletniego kierownictwa i potrafił utrzymać go na wysokim poziomie artystycznym.

Komitet uchwalił dalej nie odmawiać swego poparcia i współpracy tej osobie czy zrzeczeniu osób, które zamierzają prowadzić teatr w Toruniu po ustąpieniu dyrektora Bendy, przyczem warunki tej współpracy postanowiono omówić w najbliższym czasie z przedstawicielami teatru.

Z teatru

— Tani wtorek. Dziś w poniedziałek dnia 3 bm. teatr nieczynny. We wtorek, dnia 4 bm. o godz. 20 po cenach najniższych (od 30 groszy do zł 1.50) komedia Abrahamowicza i R. Ruskowskiego pt. „Mąż z grzeszności“ oklaskiwana gorąco na premierze dzięki niezwykajnemu humorowi i doskonałej grze zespołu z pp. Porębską, Malkowską, Mirską-Zarembiną, Cornobisem, Lenczewskim, Jejdem i Jaworskim w głównych rolach.

Esplanada

Od 1. wielki program październikowy
Tylla Tyllie, Nina Federówna
Duet Rosilla o tryumfuja. Codziennie
początek pierwszych występów artystycznych o godz. 21³⁰, dalsze występy o godz. 23³⁰.

Pożegnanie Karola Bendy

W piątek wieczorem żegnaliśmy Karola Bendę. Oczywiście w teatrze.

Grano po raz piąty czy szósty „Omal nie noc posłubna“.

Widownia była prawie pełna, wśród publiczności widziało się wielu przedstawicieli naszego obywatelstwa, którzy na tę komedię średniej wartości przyszli powtórnie, specjalnie po to, by raz ostatni zobaczyć Bendę i pożegnać go.

Zanim dam folę wzruszeniu, muszę wypełnić obowiązek recenzenta i podkreślić, że sztukę grano daleko lepiej, niż na premierze. Tempo było żywsze, i mimo, że nie

dokonywano żadnych skreśleń, przedstawienie skończyło się o pół godziny wcześniej. Lenczewski zbierał zasłużone laury, a Benda włożył w rolę swoją więcej sentymentu, co zresztą było bardzo zrozumiałe. Na końcu pierwszego aktu literalnie zasypano go kwiatami.

Nawiasem mówiąc, niema w świecie nic piękniejszego nad kwiaty. Mają zapach i barwę i życie — a wykazują wszystko, co dusza ludzka czuje, smutek, melancholję, radość — no i to, co najważniejsze, żal, miłość.

Smutek i żal wionął po scenie i wido-

ni, kiedy na scenie w powodzi kwiatów stanął Benda, a przemówił doń imieniem zebranych w małym gronie kolegów p. Adam Münnich, kierownik literacki teatru, podnosząc zasługi Bendy wobec polskośći i kultury Torunia i żegnając go życzeniem, by powrócił... Czem był Karol Benda dla Torunia?

Przez kilka lat krzewił kulturę teatralną w stolicy województwa pomorskiego, w mieście, które posiada chlubne karty w dziejach kultury polskiej — a obecnie niestety dość szaro w tej dziedzinie wygląda — niema co obwijać w bawełnę — szaro wygląda...

Ślusznie podkreślił p. Münnich w swem przemówieniu, że Benda ogromnie dbał o poziom kultury artystycznej, toć wiemy, że był on twórcą koncepcji śmiałej i wielkiej, zogniskowania w Toruniu kulturę teatralną, tworząc teatr pomorski w oparciu o Bydgoszcz i Grudziądz — idea na nasze przyziemne czasy za wielka, dlatego upadła, ale to nie było winą Bendy. A kiedy idea ta upadła, długi płacił Benda z własnej kieszeni, bo „takie są jego obyczaje“ że wszelkie długie płaci...

I prawdą też jest, co powiedział Münnich, że Karol Benda nie robił kompromisów, ani koncesji na rzecz kasowości. — Kiedy grał Hamleta, przypadły mu w rolę piękne słowa o teatrze, „którego przeznaczeniem, jak dawniej tak i teraz, było i jest służyć niejako za zwierciadło naturze, pokazywać ncoie własne jej rysy, złości żywy jej obraz, a światu i duchowi wieku postać ich i piętno“. Trzeba przyznać, że tej maksymie Hamlet-Benda służył wiernie przez wszystkie dni swego pracowitego żywota w Toruniu.

Odszedł nagle — z dnia na dzień. Dlaczego? Nie mówmy o tem. Odszedł bo w swoim rozumieniu godności osobistej odejść musiał. W tem jego niemość — i jego siła.

Nie mogę pominąć milczeniem, że w pożegnaniu Bendy w teatrze w wieczór piątkowy był pewien brak: Kto go żegnał? Münnich w imieniu kolegów! I to ciepło widowni, władze miejskie nie rzekły jednego słowa.

Nie wchodzę w to, po czyjej stronie była słuszność w tym zatargu, który skończył się ustąpieniem Bendy. O to mniejsza. W każdym razie należy powiedzieć jasno, było nie było, a przecież mogły być władze miejskie zdobyć się bodaj na dwa słowa: „bądź zdrow“.

Za to, że z poświęceniem interesów własnych, dla samej idei piękna, która jest treścią życia najmniejszego z małuszków, pracowałeś między nami i starałeś się mozołnie o to, byśmy łatwiej przeżyli ciężką, czasów naszych, dolę — bądź zdrow!

Chociażby nie więcej, tylko tyle! — Ale oficjalnie miasto milczało. W imieniu miasta i społeczeństwa nie przemawiał nikt.

Ale przemówiła publiczność, ta nasza wdzięczna, serdeczna toruńska publiczność która po słowie Münnicha: „wracaj“ niemiłkącym huraganem oklasków przywodziła mówcy.

Kolegom Bendy zrobiło się jakoś niesamowicie „matyjaśno“, Jaworski zupełnie bezwstydnie beczał, a Bendzie samemu zaczerwieniły się powieki — oto człowiek pokonał aktora i wrzucił się na prawdę — i nie mógł powiedzieć nic więcej, ponad dwa słowa, dwa jedynie, ale ważne i takie serdeczne: „Bóg zapłać“. A publiczność powtórnie odpowiedziała burzą oklasków — jakby tymi oklaskami wyrazić chciała serdeczność swoją całą: a gdy już odjeżdżasz, bywaj zdrow, o naszej przyjaźni dobrze mów!

Rdzawicz.

Zakończenie Tygodnia Propagandy Związku Strzeleckiego

„Dziesięć strzałów ku chwale Ojczyzny“

W ramach programu Tygodnia Propagandy Związku Strzeleckiego odbyły się w ub. niedzielę zawody strzeleckie o odznakę strzelecką I. II. i III-ej klasy, oraz strzelanie pod hasłem „Dziesięć strzałów ku chwale ojczyzny“.

W strzelaniu wzięli udział p. nac. Grzanka — jako reprezentant p. wojewody pomorskiego, p. gen. Maksymowicz-Raczyński — komendant garnizonu i inni.

Zbiórka oddziałów PW hufta szkolnego, Związku Strzeleckiego tak męskiego jak i żeńskiego, Powstańców i Wojaków, K. P. W. i innych, odbyła się na placu przy sali ćwiczeń PW ul. Wały, skąd około godz. 9-ej rano nastąpił odmarsz, z orkiestrą na czele na strzelnicę CSS na Rudaku.

Po odebraniu raportu p. nac. Grzanka dokonano w imieniu p. wojewody pomorskiego uroczystego otwarcia zawodów, oddając pierwsze honorowe „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“. Jednocześnie honorowe strzały oddał p. gen. Maksymowicz-Raczyński.

Strzelanie, w którym wzięły udział wymienione oddziały PW, oraz przedstawiciele władz społeczeństwa miejscowego, trwało do godz. 15-tej. Wyniki ogólne, osiągnięte przez od-

działy PW w zawodach strzeleckich o odznakę strzelecką należy uważać za dodatnie. Wyróżniły się oddziały hufta szkolnego i Z. S., również doskonale się spisał Z. S. żeński, którego członkinie wzięły gremjalny udział w strzelaniu.

W ub. sobotę odbyła się w świetlicy Z. S. na Mokrem w lokalu p. Michałowskiego zabawa strzelecka, urządzona staraniem oddziału żeńskiego im. Em. Plater. Zabawa przebiegnęła się w nader serdecznych nastrojach do późnych godzin wieczornych.

Biwak na placu Bankowym

Ubiegłej niedzieli z racji zakończenia Tygodnia urządzono na Placu Bankowym biwak strzelecki, połączony z ogniskiem. Dokoła biwaku gromadziły się tłumy publiczności, które z wielkim zainteresowaniem przyglądały się biwakowi. Ogólny aplauz zgromadzonej publiczności zjednały sobie popisy wokalne w wykonaniu członkin i członków Związku Strzeleckiego. Biwak i ognisko strzeleckie zorganizował z ramienia Legionu Młodych p. Kokoszczyński.

Wiec profestacyjny „Legjonu Młodych“

W ub. niedzielę odbył się o godz. 12.30 w szeregach wypełnionej wielkiej sali „Dwór Artusa“ wiec profestacyjny pod hasłem walki z kartelanami, — zwołany przez „Legjon Młodych“.

Wiec zagal p. Templin — komendant Ciergu Legjonu Młodych.

Ciekawy referat p. t.: „Walka z wzywkim międzynarodowym“ wygłosił p. Chudkiewicz zast. komendanta Okr. Legjonu Młodych, zdaby wając ogólny aplauz. Liczne zgromadzone publiczności nagromadziła prelegentami huczniemi ożaskami.

Wiec zakończył się przyjęciem rezolucji.

Uroczystość 10-lecia Tow. Śpiewu „Moniuszko“

Jedno z najbardziej ruchliwych na terenie naszego miasta towarzystw śpiewaczych Tow. Śpiewu „Moniuszko“ obchodziło w ub. niedzielę uroczystość 10 lecia swego istnienia.

Obchód rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w kościele św. Jakóba które odprawił ks. Wydrowski.

Po nabożeństwie odbyła się w zapelnionej sali „Strzelnicy“ uroczysta akademja, w której wzięli udział m. in. prezes Związku Pom. Kół Śpiewaczych p. radca Makowski, dyr. Związku p. Marcinkowski, p. Piątkowski, prezes okr. p. Antczak i inni.

Akademję zagal prezes Towarzystwa p. Nowak witając przybyłych gości, oraz nader licznie przybyłych członków. Po przemówieniu p. prezes Nowak oddał przewodnictwo w ręce prezesa okr. p. Antczaka, który w

swym przemówieniu uczcił pamięć wszystkich zmarłych członków. Połączone chóry „Lutni“ i „Moniuszko“ odśpiewały pieśń żalobną.

Z kolei delegaci pokrewnych Towarzystw składali życzenia, przemawiali m. in. p. radca Makowski, Pawlak, Antczak i inni.

Ogólny pogląd na działalność Towarzystwa w minionym okresie 10 lecia jak również genezę powstania i zarys historii Towarzystwa przedstawił w swem obszernym i doskonale objętym referacie sekretarz Tow. p. Dąbkowski.

Na dalszy program złożyły się bardzo udatne produkcje chóru „Moniuszko“. Akademję zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę“. Wieczorem odbyła się w salach Strzelnicy zabawa taneczna która minęła w serdecznej i miłej atmosferze.

Z mas

— Osobiste. P. Augustyn Szmak, sekretarz miejski, zamieszkały przy ul. Danielewskiego 2 obchodził w ub. sobotę jubileusz 25 letniej pracy w Magistracie m. Torunia.

Do licznych życzeń, które w tym dniu na ręce Jubileta wpłynęły, dołączamy i nasze serdeczne „Szczęść Boże“!

— Jubileusz pracy. Jubileusz 25 lecia pracy w firmie „Bracia Pichert“ obchodziła w dniu wczorajszym p. Kazimiera Konkulewska, prokurentka i współwłaścicielka firmy.

Jubilette składamy życzenia dalszego powodzenia.

— Według nowego rozkładu jazdy. W nocy z 1 na 2 października pociągi odeszły już według nowego rozkładu jazdy. W nowym rozkładzie wprowadzono nieznaczne zmiany, tylko na liniach lokalnych. Wszystkie daleko bieżne pociągi kursują bez zmian.

— Wpisy na kursy handlowe buchalteryjne, stenografja maszynopisma dzienne i wieczorne dyr. Bergera do 3 października przedłużone. Dyrekcja: Józef Boruta, Toruń, Małe Garbary 5. (6878)

Wieczór szalu węgierskiego w „Pomorzanec“

W sobotę wieczorem i do późna w noc Pomorzanka przedstawiała niezwykle widok. — Cała sala wirowała w zawrotnym szale tanecznym, wciągnięta w jakiś magiczny krąg czarodziejski. Nawet najbardziej opornych dancierów i zupełnych analfabetów tańca ogarniała taneczna ochota. Nawet poważnych mecenasów zarażał szal beztroską zabawą. A kelnerzy przewijali się wśród tańczących tanecznym krokiem. Cudu tego dokonała orkiestra węgierska Egoa Lantos z Budapesztu, koncertująca od soboty w Pomorzance. Pierwszym swoim występem przebojem węgry zdobyli sobie serca publiczności. Płomienny ich temperament muzyczny poderwał od razu słuchaczy, że żywiej zabiły wszystkich serca w takt porywających, oszalałających walczy i tang.

Ognista werwa, niezwykła precyzja szlachetna pełnia brzmienia wszystkich instrumentów zapewniają zespołowi entuzjastycznych zwolenników.

„PALACE“ Dziś i codziennie
Rekordowy program podwójny
I. Charlie ratuje Europę“
doskonała komedia z **Charlie Clave**
II. Białe cienie“ wspaniała dramat
egzotyczny z **Raquel Torres i Marta Blue**

Poświęcenie pierwszej komory gazowej w Gdu 17-żdu

Zasadniczym znaczeniem dla obrony przeciwgazowej jest budowanie schronów i komór gazowych, gdzie w wypadek ataku gazowego ludność mogłaby się schronić.

Dzięki osobistej ofiarności prezesa L. O. P. P. Kossjora, który nabył budynek na boisku miejskim, oddając go Komitetowi LOPP, gdzie po odpowiedniej przebudowie, urządzono komorę gazową.

Wezorem odbyło się uroczyste oddanie komory miastu oraz jej poświęcenie.

Z życia kupiectwa w Chełmży

W ub. czwartek odbyło się w Hotelu Pomorskim w Chełmży zebranie plenarne Tow. Kupców Samodzielnych.

Zebrań zagał członek Zarządu Głównego witając członka honorowego Towarzystwa p. burmistrza Kurzętkowskiego oraz zebranych poczem scharakteryzował działalność Związku w ostatnim kwartale.

Następnie zaapelował mówca do zebranych, prosząc o większą aktywność Towarzystwa, — które w swoim czasie było jedno z najbardziej wyrobionych towarzystw związkowych.

Z kolei ciekawy referat pt. „Sześć kardynałów i handlu pomorskiego” wygłosił p. wice dyrektor Związku Niewiakowski.

Prelegent omówił szeroko zagadnienia podatkowe ze szczególnym uwzględnieniem podatku przemysłowego scalonego, zagadnienia socjalne (konieczność nowelizacji dotychczasowej ustawy ubezpieczeniowej); problem karteli; obniżenie stopy dyskontowej, sprawę zniżek państwowych taryf kolejowych i pocztowych oraz zniżkę cen wyrobów monopolowych.

Po referacie rozwinęła się interesująca dyskusja, w której głos zabierali pp.: burmistrz Kurzętkowski, Olszewski, Grueger, Maczyński, Rochon, Kotewicz i inni.

Jako delegatów na walne roczne zebranie delegatów wybrano pp. Olszewskiego i Kotewicza, jako zastępców pp. Rochona i Maczyńskiego.

Następnie wybrano dotychczasowego wiceprezesa Towarzystwa p. Czerwińskiego urzędującym prezesem, aż do czasu najbliższego walnego zebrania Towarzystwa.

Herby — Gdynia

Dnia 15-go października odbędzie się w Parzyżu posiedzenie rady nadzorczej Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego, na którym między innymi omawiana będzie sprawa uruchomienia linii kolejowej Herby—Gdynia.

Kozibór

— Z życia Zw. Strzeleckiego. W ub. niedzielę odbyło się z okazji „Tygodnia Strzeleckiego” zebranie ogólne Z. S. pod przewodnictwem ob. prezesa wójta Rutynowskiego. W toku obrad wyłonił się komitet propagandy Tygodnia Strzeleckiego, którego zadaniem będzie zbieranie ofiar w gotówce i w naturze na cele Z. S. Ofiary w naturze przeznaczy się na „Wieczornicę Strzelecką” którą urządza oddział ZS. w Podgórzu dnia 2 października na zakończenie Tygodnia.

Uchwalono wysłać na dzień 2 października do Podgórza oddział umundurowanych Strzelców, który weźmie udział wspólnie z oddziałem podgórskim w nabożeństwie i wieczornicy.

W sprawie zniżki cen wyrobów tytoniowych

W Dyrekcji P. M. T. do której zwrócić należy się o wyjaśnienia w sprawie zniżki cen dowiadujemy się, że przy wyborze gatunku kierowano się przede wszystkim zasadą obniżenia cen względnie dania taniego papierosa najbardziej niezamierzonym sferom społeczeństwa.

W tym celu wprowadzono nowe papierosy pod nazwą „Cienkie” po półtora grosza za sztukę. Jest to papieros wyrabiany wyłącznie z polskich liści tytoniowych i jest bez ustnika. Jest to najtańszy dziś papieros w Europie. Dla przykładu wystarczy wskazać, że najtańszy papieros w Niemczech tak zw. „papieros dla bezrobotnych” kosztuje około 4 groszy, we Francji 3 gr. itd.

Obniżenie ceny „Płaskich” o pół grosza na sztukę, wydaje się pozornie nieznaczna zniżką. Zważywszy jednak należy, że sprzedaje się (w ubiegłym roku) 700 milionów sztuk rocznie.

Machorka stanowi 65% całego spożycia ilościowego tytoniu, czyli, że zniżka ceny przedniej machorki o 14,2% i „zwykłej” o 16,5% też stanowi poważną redukcję wpływów.

Ceny innych gatunków nie dało się zniżyć ze względów kalkulacyjnych, przyczem sprzedaż niektórych z nich, jak „Aromatica” 3 gr. za sztukę stale podnosi się a nie spada (w ubiegłym roku sprzedano około jednego miljaru 400 milionów sztuk), co wskazywałoby na dostateczną taniość papierosa.

Niezależnie od wprowadzenia zniżki, P. M. T. stale ulepsza gatunki swoich wyrobów, co również wymaga dużego nakładu kosztów.

Dla przykładu wreszcie wskazać należy, że na samej machorce skutkiem zniżki wpływy zmniejszą się o 22 miliony zł. rocznie, biorąc za podstawę ubiegły rok.

POMORZANKA tel. 66 TORUN, SZEROKA 20
KAWIARNIA **Od 1-go** **RESTAURACJA**
 6956) października koncertuje światowej sławy
ORKIESTRA WĘGIERSKA EGON LANTOS
 Koncert symfoniczny od 17—20. Dancing od 21. W niedzielę i święta Five o'clock o godz. 17

Znowu aresztowano podpalaczy

Mimo tego, że specjalna akcja władz śledczych przeciwko podpalaczom trwa już około kilkunastu miesięcy, to jednak stale wykrywane są nowe wypadki zbrodniczych podpałek z chęci zysku asekuracyjnego. Onegdaj wykryto znowu dwie zbrodnie.

W nocy na 30 sierpnia w zagrodzie małopolskiego Kopańskiego Franciszka w Otrębach (pow. lubawski), powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny i chlew znajdujące się pod jednym dachem, oraz stodołę, wyrządzając szkodę na sumę około 4 tys. zł. Spalone mieszkanie było ubezpieczone na sumę 8.300 zł. w Pom. Stow. Ubezpieczeń w Toruniu i w Tow. Ubezpiec. „Orzeł” w Poznaniu. Ponieważ dotychczasowe dochodzenia ujawniły pewne poszlaki, wskazujące na zbrodnicze podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego przez poszkodowanego, jego siostrę Elżbietę i jej narzeczonego Karbowskiego Franciszka. Podpalaczy przytrzymał i odstawiono do sądu Grodzkiego w Nowemmieście. Sad Kopański zwolnił, zaś Kopańskiego i Karbowskiego Franciszka osadził w areszcie śledczym.

Drugi wypadek wykrycia podpalaczy miał miejsce w pow. chojnickim.

W nocy na 27 lipca 1929 r. około godz. 1.15 w majątku zmarłego już Sikorskiego Stanisława w Wielkich Chełmach powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny wartości 6 tys. zł. który był ubezpieczony na taką samą sumę w Pom. Stow. Ubezpiec. w Toruniu. Ponadto spaliło się urządzenie domowe na szkodę 10 rodzin zamieszkałych w tym domu. Ogólna

szkoda wyrządzona przez pożar wynosiła 62 tys. 800 zł, zaś ogólne zabezpieczenie wynosi 65.320 zł.

Przeprowadzone wówczas dochodzenia ujawniły, jakoby ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina domu, w związku z czem dochodzenia zostały umorzone przez władze sądowe.

Obecnie, w związku z prowadzoną akcją przeciwpożarową, wdrożono ponownie dochodzenia, które ujawniły pewne poszlaki, wskazujące na zbrodnicze podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego przez niektórych pogorzalców. Najwięcej poszlakowani o podpalenie są Miszke Jan, Myzyk Władysław i Myzyk Bolesław. Miszke Janowi udowodniono ponadto oszustwo asekuracyjne, ponieważ ubezpieczył on urządzenie domowe, którego wcale nie posiadał, a za które pobrał odszkodowanie. Oszustwo asekuracyjne udowodniono również i Miszewskiemu Stanisławowi, Miszewskiemu Wojciechowi, Mellerowi Janowi, Kosobuckiemu Janowi, Kosobuckiemu Bernardowi, Myzykowej Marjannie i Miszce Michałowi, który zmarł w styczniu 1931 r. Podpalacze ci pobrali odszkodowanie za przedmioty, które wcale nie posiadali względnie, które ukryli, podając je później jako spalone. Wyrządzone przez to straty towarzystwom ubezpieczeniowym są dość znaczne, ponieważ każdy z wymienionych pogorzalców pobrał nieprawie od 1500—2000 zł. Przeciwko wszystkim podpalaczom wystąpił prokurator Sądu Okręgowego w Chojnicach.

Budujemy Flotę Narodową

KOMENDA C. W. P. LOTN. W BYDGOSZCZY

ogłasza

KONKURS

na posadę cywilnego wykładowcy kontraktowego arytymiki, geometrii i fizyki, od 15. 10. 32 r. w Szkole Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich w Bydgoszczy

Kandydaci o pełnych kwalifikacjach nauczycielskich w zakresie co najmniej 7-mio klasowej szkoły powszechnej mogą nadsyłać podania pisemne wraz z odpisami dokumentów stwierdzających kwalifikacje oraz ewentualnymi referencjami pod powyższym adresem, najpóźniej do dnia 10 października 1932 r.

Wynagrodzenie według umowy. W podaniu należy zaznaczyć wysokość żądanego wynagrodzenia.

Nieuwzględnione podania zostaną zwrócone za interesowaniem.

Zl. 2024/8

6977

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział „B” pod Nr. 150 przy firmie „Elektorhurt” Pierwsza hurtownia materiałów elektro- i technicznych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 28 lipca 1932 wpisało, iż „Lszymi kierownikami spółki ustanowiono: a) Inż. Grzegorza Ajzenstatta z Warszawy, ul. Złota 65, b) Jeszaja Rakuzina z Gdańska, Schichauerstrasse 13. Kierownicy uprawnieni są do zastępowania spółki tylko łącznie na podstawie uchwały walnego zebrania z dnia 10 czerwca 1932 r.

Zlec. Nr. 1074

Sąd Grodzki w Gdyni

W sprawie pracy zarobkowej kobiet

Instytut Spraw Społecznych przystąpił do gromadzenia materiałów, dotyczących stanu prac badawczych i akcji społecznej w związku z pracą zarobkową kobiet w poszczególnych krajach. Zwrócono się w tej kwestii do szeregu instytucji międzynarodowych, w szczególności zaś uzyskano już szereg danych z Anglii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych.

Obecnie Instytut Spraw Społecznych zbiera materiały bibliograficzne, dotyczące ważniejszych prac z tego zakresu i kompletuje bibliotekę dzieł, traktujących o pracy zarobkowej kobiet.

Z rady Banku Polskiego

Dnia 13 października odbędzie się pod przewodnictwem prezesa dra Władysława Wróblewskiego posiedzenie rady Banku Polskiego. Na posiedzeniu tem dyrekcja złoży sprawozdanie z działalności Banku we wrześniu rb.

Czy wiecie że...

— Najdroższym metalem na świecie jest indyjski, którego cena przewyższa dziesięciokrotnie cenę platyny.

— Czechosłowacja posiada sześć dyplomowanych pilotów aeroplanów sportowych i pasażerskich.

— We Francji czas letni ustaje z dniem 2 października po przesunięciu zegarów o północy o jedną godzinę naprzód.

— Rekord wysokości wlotu powietrznego osiągnął prof. Piccard, wznosząc się w swoim balonie na wysokość 16.201 metrów.

Humor

Napiwek Szkoła

Mac Ady, najbardziej szkocki Szkot, kończy obiad w jednej z restauracji londyńskich. Wola kelnera:

— Panie starszy, jeden penny spadł pod stół. Jeśli go pan znajdzie, proszę mi go zwrócić, jeśli nie, może zatrzymać go pan jako na piwek.

Sprawiedliwość

Mały Oleś, syn prokuratora broni się gorąco przed obowiązkiem odrabiania ćwiczeń szkolnych podczas wakacji.

— Gdy ty, tatusiu, jedziesz na urlop — tło maczy ojcu — nie zabierasz przecież ze sobą twoich przestępców.

W sklepie z obuwiem

Sprzedawca do klientki:

— Trudno, szanowna pani, pantofle, które pani sobie życzy, musiałyby być ciasne zewnątrz, a szerokie wewnątrz. Takiego obuwia nie mamy na składzie.

Programy radiowe

Wtorek, dnia 4 października 1932 r.

Warszawa: Od 11.50 — 12.40 Program jak zwykle; 12.45 Płyty; 14.25 Komunikat gospodarczy; 16.00 Wśród książek; 16.15 Odczyt dla nauczycieli; 16.30 Muz. jazzowa; 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert symfoniczny. 18.00 Muzyka lek. 18.55 Rozmaitości. 19.20 Odczyt. 19.30 Feljton z Krakowa. 20.00 Pieśni polskie w wyk. Anieli Szlemińskiej; 20.30 Koncert popularny; 22.00 Kwadrans literacki; 22.15 Muzyka taneczna.

Do Sekretariatu Gminy Polskiej w Gdańsku poszukujemy

stenotypistki ze stenografią polską

od zaraz. Oferty własnoręczne z podaniem pensji należy składać w biurze Gminy Polskiej, Gdańsk, Wallgasse 16—18.

Krem Aloma Liberti

Jedyny krem Aloma Liberti zawiera czynną substancję radioaktywną, która nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd i powoduje stonowanie zanikanie zmarszczek i sfaldowań skóry, nie wytwarzając przytem skutków ubocznych. Krem Aloma posiada poza tem wytworny zapach, chroni cerę od ujemnych zmian atmosferycznych i usuwa wszelkie pryszcze, a jednocześnie służy jako wzmocniony podkład pod puder.

6948

WRÓCIŁEM

Dr. med.

K. SZYMANOWSKI

choroby oczne

Bydgoszcz, ul. Gdańska 5.

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich dnia 12 marca 1932 r. pod Nr. 76 wpisano parowiec jednośrubowy pod nazwą „Cieszyn” o międzynarodowym sygnale odróżniającym P. B. J. H. Długość statku „Cieszyn” wynosi 70,87 m., największa szerokość — 10,92 m., głębokość wnętrza — 5,46 m., pojemność brutto — 1402,12 ton rejestracyjnych, pojemność netto — 758,46 t. rejestracyjnych. Statek został zbudowany w 1932 roku przez Stocznię Aktiowską Nakszów Skibsvaerft, Nakszów na rachunek Żegluga Polskiej w Gdyni na mocy umowy z 8 lipca 1931. Właścicielem statku jest Państwowe Przedsiębiorstwo „Żegluga Polska” w Gdyni, zapisać do rejestru handlowego Oddział „B” Sądu Grodzkiego w Gdyni w dniu 14 lutego 1927 r. pod Nr. 23. Dyrekcję przedsiębiorstwa stanowią: Jrljan Rummel, dyrektor zarządzający w Gdyni obywatel polski i zast. dyrektora Hugon Pistel w Gdyni, obywatel polski. Wszelkie warunki co do przynależności państwowej właścicieli zostały wypełnione.

Sąd Grodzki w Gdyni.



ROWERY

bardzo trwałe poleca w wielkim wyborze na dogodnych warunkach spłaty

Bernard Wojewski

Wejherowo, Sobieskiego Gdynia, Starowiejska.

P.T. Wiaś. Magazyńców mebli i stolazom

podajemy do łaskawej wiadomości, że przyjmujemy zamówienia na dostawę

krzesel wiedeńskich, foteli, stolików, wiszaków, bujaków i t.p.

Wyrób fachowo wykończony. Ceny umiarkowane. Cennik wysyłamy na zamówienie.

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH

Wejherowo, ul. Piłsudskiego 22

TORUN

PRZETARC PRZYMUSOWY.

Dnia 4 października o godz. 12 licytować będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: umywalnię, 2 nocne stoliki, stojaki, garnitur koszykowy, lampę elektryczną, kanapę, leżankę, 2 stoliczki, szafę na bieliznę, maszynę do szycia, biurko, gramofon, żyrandol, stary, 10 węży spiralnych, 3 płyty gumowe, rozmaite przybory kuchenne i wiele innych rzeczy. 7019

Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 października 1932 r. o godz. 14-tej popoł. sprzedawać będą w Porcie Zimowym u p. Pawłowskiego: różne maszyny.

Kozak, komornik sądowy w Toruniu, ul. Kościuszki

PRZETARG PRZYMUSOWY.

4 października o 11 i 12 sprzedają u sped. Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: radioaparaty, krzesła, stoły, magiel, wąż wodociągowy, maszynę do pisania, regały, lustro, kasę, bufet dębowy, fotel kryty skórą, fotel przed biurko lustro metalowe, figurki marmurowe, kalamarze, zegary, popielniczki i inne dekoracyjne przedmioty; o 14 w Rudaku u Weinberga: warchlaki, powóz; o 14 w Podgórzu. Zbiórka licytantów przy Magistracie: radioaparat, kasę „National”, garnki, łańcuchy, biurko, leżankę, lustro, bufet, bielizniarkę.

Bartkowiak, komornik sądowy w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

5 października rozpoczęcie o 9 w Grębocinie u Urberta Felskiego, Lubkowskiego, Lipiskiego, Gołębskiego, Staszkiwicza, firmie Cegła sprzedają przymusowym przetargiem za gotówkę: krowę, kanapę, maszynę do szycia, świnię, zegarek, firany z garniszami, kolejkę polną, lorki, podkłady, dreny; o 13 w Brzezinku u Gackowskiego, Ambrozowicza: żyto, pszenice, centrylużę, świnię; o 15 w Gostkowie u Szelesia: żyto; o 15,30 w Papowie Toruńskim u Puchowskiej, Hulewiczowej: maszynę do szycia, zegarek, stół, futro, sukienkę.

Bartkowiak, komornik sądowy w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 października o 11 przed poł. sprzedawać będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: biurka, fotele, obrazy, stoliki, materiały na ubrania, maszynę do szycia, bufet, kanapę, kredensy, umywalkę, nocne stoliki, radioaparat, płaszcz damski, ubrania męskie, zegarek, futro, 8 worków kawy, autoróżkę i wiele innych przedmiotów. 1679/32

(-) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 października o godz. 11 przed poł. sprzedawać będą u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: bufet, kredens, stół, krzesła, lustro, biurko, szafę, obraz, kanapę, papierościczkę srebrną i inne rzeczy.

Linde, komornik sądowy w Toruniu.

GRUDZIĄDZ

Komunikat

dla Osadników Rentowych Województwa Pomorskiego

Oddział Państwowego Banku Rolnego zawiadamia, że w treści wzorów o rozłożenie wzgl. odroczenia za ległych do dnia 31. 12. 1931 r. należności rentowych wprowadzona została zmiana. Nowe wzory podań rozesłane będą w najbliższych dniach do Urzędów Gminnych za pośrednictwem Wójtostw, od których osadnicy rentowi będą mogli wzory te otrzymać.

Pozatem Państwowy Bank Rolny zawiadamia, że wyznaczony termin 1. 8. rb. składania podań w komunikacie z maja rb. został przesunięty do 1. 1. 1933 r.

Podania powinny być wnoszone do wyżej wymienionego terminu wprost do Państwowego Banku Rolnego Oddział w Grudziądzu. 765

Państwowy Bank Rolny Oddział Grudziądz

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 5. 10. 32 r. o godz. 9,30 sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Tusz. Grobli 1: 1 stół z 6 krzesłami, zegar wiszący, leżanka i bufet; o godz. 10 przy ul. Moniuszki 3: 2 szafy, łóżko, umywalnia, kredens, szafa bez lustra i drzwi, umywalka i 2 nocne stoliki; o godz. 11-tej przy ul. Cegielińskiej 12: 2 bind. pomidorów; o godz. 11,30 przy ul. Św. Wojciecha 42: 1 biurko; o godz. 12-tej przy ul. Chełmińskiej 81: kanapa, umywalnia, 2 nocne stoliki, maszyna do szycia, patefon, 2 par. firan z drążkami i rower; o godz. 12,30 przy ul. Chełmińskiej 1: rower. 462

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

Licytacja przymusowa.

W piątek dnia 7. 10. 1932 r. o godzinie 9 i 10 odbędzie się w Łasinie sprzedaż 100 ctr. pszenicy, 100 ctr. żyta i 10 m³ desek 1 cal. zajętych na pokrycie za ległości podatkowych. Zbiórka licytantów o godzinie 9 u Szlosowskiego, o godz. 10 u Andrzejewskiego.

2. Urząd Skarbowy w Grudziądzu. 460

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 5 października rb. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Marszałka Focha nr. 22: samochód ciężarowy. Zbiórka reflektantów w podwórzku p. Dumkego za zezwoleniem; o godz. 11 przed połudn. w Grudziądzu przy ul. 23 Stycznia w Firmie Schimellenig: bufet dębowy, kredens, stół rozsuwany, kanapę pluszową, biurko, garnitur klubowy, kompletne radio, urządzenie składowe oraz wiele innych rzeczy; następnie o godz. 1 w poł. w biurze moim przy ul. Kościuszki 9: 1 kompletne radio z głośnikami. 459

Jaranowski, komornik sądowy w Grudziądzu.

Dziś, w poniedziałek, dnia 3 października nastąpiło

otwarcie mego sklepu rzeźniczego,

sprzedaży wędlin i mieszanek w Gdańsku, ul. Schmiedgasse 17.

który mistrz masarski Richard Siegmuntowski prowadził niemal 50 lat, aż do swej śmierci — 1929 — a w którym przez 7 lat, pod jego kierownictwem, byłem werkmistrzem.

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa z poważaniem

Hermann Lange, tel. 250-35

Zawiadomienie.

Dom obuwia „ERA“ Bydgoszcz, ul. Kościelna 4. (róg Starego Rynku) zawiadamia iż z okazji otwarcia działu detalicznego, wyprzedaje w tygodniu bieżącym

1000 par obuwia damskiego i męskiego po cenach reklamowych. — Dla PP. Wojskowych, Urzędników Państwowych i Komunalnych udziela się 10% rabatu z cen fabrycznych. 2605

KRACH na rynku futrzanym!!!

Skórki od zł. 2. — Futra męskie i damskie od zł. 120. — oddaje 6774

FUTERAL Bydgoszcz, Dworcowa 9 - Tel. 308

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grudziądzu tom 67 karta 1905 i tom 64 karta 1838 o wartości użytkowej 265 mk. względnie 4000 mk. przy ul. Narutowicza 15 na imię Jana Bielawskiego i jego żony Pauliny ur. Bieńkowskiej na mocy wspólności majątkowej małżeńskiej wpisanej zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 30 listopada 1932 r. o godz. 10 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 2. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 22 stycznia 1932 r. Sąd Grodzki.

Uchwała. W sprawie konkursowej Firmy „Adria“ restauracja i kabaret w Gdyni właśc. Wacław Nalewaj kupiec w Gdyni i Antoni Woźniak em. porucznik w Gdyni wyznacza się termin do rozpoznania dolecenia ugodowego dłużnika na dzień 8. 10. 1932 r. o godz. 10, pok. 33 i łączy się go z pierwszym terminem do sprawdzenia wiarygodności. Dolecenia ugodowe wyłożono do wglądu interesowanym w sekretariacie pokój Nr. 39 (§ 178 — 180 ord. konk.). 1058 Gdynia, dnia 29 września 1932 r. Sąd Grodzki. (-) Michnik.

Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze spółdzielni pod nr. 20 przy Gdynińskiej Spółdzielni Spożywców w Gdyni z odpowiedzialnością udziałami, dnia 24 czerwca 1932 dopisano: W miejsce ustępujących członków zarządu Ignacego Tylińskiego, Piotra Bedły i Antoniego Więckowskiego zostali wybrani członkami zarządu: 1) Kazimierz Werner, 2) Ignacy Polakowski i 3) Leonard Lenk wszyscy w Gdyni. 7918 Sąd Grodzki w Gdyni.

Wydzierżawienie polowania gminnego

Wydzierżawienie polowania gminnego w Sobieńcycach, pow. morski, odbędzie się w niedzielę 16 października 1932 r. o godz. 18-tej popoł. w sołectwie w Sobieńcycach w obszarze 299 ha na przeciąg 6 lat. Warunki dzierżawy polowania leżą 14 dni przed terminem licytacyjnym w biurze sołectwa do publicznego wglądu zainteresowanych, a w dniu licytacji będą ogłoszone.

Ogłoszenie.

We wtorek, dnia 4 października rb. o godz. 9-tej przed południem odbędzie się w tutejszym składzie kspedycyjnym licytacja przedmiotów znalezionych i nieodebranych na terenie w. m. Gdańska z miesiąca czerwca br.

Fundbüro Danzig Leege Tor.

Pa. węgiel ornośląski Koks hutniczy, brykiety drewno opałowe polecają BRACIA PICHERT T. z o. p. Chetniza ul. Kolejowa 19. Tel. 14. - Toruń ulica Przedzamcze 7. Tel. 15 i 32. - Chojnice Szosa Gdańska 39. Tel. 211.

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu“ obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficerskie przepisowe, elektryki do odkurzenia, kilimy, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicę do kaszy teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie żywane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL“

Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwórzku. 6993

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcji

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, „Sukiennicza“ 4, Toruń. 4308

Korzystaj

z okazji. Tani tydzień spodni, czapek, galanterii. „WYGODAPOL“ Bydgoszcz, Welniany Rynek 8. 6939

Służąca

umiejąca dobrze gotować i wszelkie prace domowe (lubiąca dzieci) poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty proszę składać do „Dnia Pom“ Toruń. (6964

Gabinet kosmetyczny

„MIMOZA“ (dypl., Université de beauté Cedib). Odoladza, usługa wszelkie wady cery i włosów, przyciemnia brwi i rzęsy. Cen. niższe. Toruń, Szeroka 37, II piętro. 6577

TAPETY

ceny niższe znacznie Farby 6851 Lakierzy Połkisty i t. p. poleca Jan Kapczyński TORUN, Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15.

Restauracja „POD STRZECHĄ“

BYDGOSZCZ, UL. MARSZAŁKA FOCHA 14.

Od 1 października kuchnia warszawska pod k. nowego kuchmistrza

p. Sutti'go

poleca smaczne obiady z 3 dań po 1,20 zł.

w abonamencie obust

Napoje pierwszej jakości dobrze pielegnowane. — Wyszynk „Kozłaka“ z beczki. — Codziennie wieczorem koncert. — Od godziny 9 dancin urozmaicony występami artystycznymi — Lokal otwarty do godz. 3 ciej — Ceny umiarkowane. (6970

Z prawami szkół państwowych 6175

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-zej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 bm. sprzedawać będą najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Skorupki 19 o godz. 14-tej: lustro z podstawką, szafę do rzeczy z lustrem, kanapę z obudowaniem i lustrem i obraz olejny; przy ulicy Ugory 48 o godz. 14,30: bufet dębowy i kredens dębowy. Nr. 1799/8 (—) Walkiewicz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4. bm. sprzedawać będą najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Ks. Skorupki 19 o godz. 14-tej: lustro z podstawką, szafę do rzeczy z lustrem, kanapę z obudowaniem i lustrem i obraz olejny; przy ulicy Ugory 48 o godz. 14,30: bufet dębowy i kredens dębowy. Nr. 1799/8 (—) Walkiewicz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 4 października 1932 r. o godz. 9 przed poł. sprzedam przy ul. Chełmińskiej nr. 8 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 lustro i 1 leżankę.

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Profesor

matematyki udziela lekcji wojskowym, uczniom szkół eksternistom. — Zgłoszenia przyjmuje między godziną 5 a 7 Toruń, Rynek Nowom. 11 m. 8. 7022

Skład

z mieszkaniem za 50,— zł. miesięcznie do wdzierżawienia, Toruń, Podgórna 72. 7021

Dom

w Toruniu z 2 wolnymi mieszkaniami dochód ca. 8000 rocznie za 62,000 zł. na sprzedaż lub zamiana na podobny w obszarze wolnego miasta Gdańska. Oferty A. Thim an, właściciel, Toruń, Mostowa 40. 196

Łupek

angielski lub niemiecki 35x60 lub 40x60, także używany, lecz w dobrym stanie, potrzebny jest na pokrycie dachu kościoła w ilości 500—1200 sztuk. Zgłoszenia w przeciągu tygodnia przyjmuje Probstowo Ludzisko, poczta Markowice, pow. Mogilno. 7020

Sprzedam

korzystnie sypialnię kompletną malowaną mahonią bufet i 6 krzesel szafę i stoliki nocne, biurko dębowe, oddzielne szafy, stoły krzesła, łóżka, futra, motor elektr., płaszcze, dekki rowerowe, radio 3/4 lampkowe. Garderobę męską: damską obuwie, obrazy elektromotor 04 k. m. wirowki do mleka i wiele innych przedmiotów Sklep „Kazimierz Grudziądz“ ul. Narutowicza 15. (6779

Karmazyny

100 szt. kur i 70 szt. kogutów jednorocznych ma do sprzedania tania majątek Wielkie Tarпно. Wiadomość: Szkoła Hodowl. Rolnicza — Grudziądz, ulica Ventzkiego 13 — telef. 409 764

Futra

przyjmuje wszelkie prace kuśnierskie, wykonuje solidnie tania, Bydgoszcz, Plac Wolności 3. 6761

Rozgłos!

oszczędnie nasze towary i tanie ceny; najlepiej kupuje wszelkie towary domowe, toaletowe, malarskie i rolnicze tylko w Drogerji pod „KORONĄ“ Toruń, Chełmińska 12. 6905

Słoneczny

pokój wynajmę. Toruń, Mostowa 19 m. 2. 7023

Szoferów

oraz amatorów kształcą szybkim i tanim kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20 tel. 11,85. Zapisy każdego czasu, opłata ratami. Egzamin w Bydgoszczy lub w Toruniu. 2901

Szkola tańców

profesorki Werny wyucza tańczyć w najnowszym stylu, nowy kurs rozpocznie się 3 października. Toruń, Prosta 22. 6829

Teatr Polski w Toruniu Repertuar

W poniedziałek 3 paźdz. Teatr nieczynny.

W wtorek, 4 paźdz. o godz. 20-tej Maż z grzechnościami

Komedja w 3 aktach A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego Ceny najniższe.

W środę, 5 paźdz. o godz. 17-tej Przedstawienie dla młodzieży szkolnej Maż z grzechnościami

Komedja w 3 aktach A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego Ceny najniższe

W czwartek, 6 paźdz. o godz. 20-tej ODCZYT Aleksandra

Janty-Poleczyńskiego na temat: Jak jest w Rosji Leg. niżk. 50 proc.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 30.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok III.

Porażka naszych lekkoatletów w Budapeszcie

Węgry — Polska 50:32

Budapeszt, 1. 10. (tel. wł.) Trzeci kolejny mecz polskiej reprezentacji lekkoatletycznej w stolicach środkowej Europy zakończył się porażką. Spotkanie Polska — Węgry wygrali gospodarze w stosunku 50:32 punktów.

Wyniki: 400 mtr. przez płotki — 1) Maszewski (P) 55,4 sek. 2) Kostrzewski (P) 56,9 sek. 3) Kertes (W) 58 sek. Kovacs (W) nie skończył biegu. 1500 mtr.: 1) Szabo (W) 4:06,6 sek. 2) Kuźmicki (P) 4:14 sek. 3) Szilagy (W) 4:21 sek. Hartlik (P) nie startował, ponieważ i tak ostatnie miejsce nie jest punktowane.

Skok w dal 1) Balogh (W) 712 cm., 2) Fekete (W) 701 cm., 3) Plawczyk (P) 677 cm., 4) Wieczorek (P). Kula: 1) Heljasz (P) 15,25 mtr., 2) Daranyi (W) 15,09 mtr., 3) Tsanyi (W) 14,59 mtr. Kluk (P) nie startował, 400 mtr.: 1) Zsitvay (W) 50,2 sek., 2) Biniakowski (P) 50,4 sek., 3) Szalay (W) 50,5 sek., 4) Miller (P). Bieliakowski biegł mimo kontuzji ręki.

Skok wzwyż. 1) Borosy (W) 191 cm., 2) Kesmarky (W) 188 cm., 3) Plawczyk (P) 188 cm., po rozgrzewce, 4) Niemiec (P) 180 cm. 100 mtr.: 1) Ragambi (W) 10,9 sek., 2) Geró (W) 11,1 sek., 3) Hillmann (P) 11,2 sek., 4) Trojanowski II (P). Oszczep: Varsegy (W) 63,37 mtr., 2) Mikrut Wł. (P) 59,86 mtr., 3) Turczyk (P) 59,45 mtr., 4) Farkas (W).

110 mtr. przez płotki: 1) Kovacs (W) 15,6 sek., 2) Nowosielski (P) 15,6 sek., o pierś, 3) Javor (W) 15,7 sek., 4) Trojanowski I (P). Dysk: 1) Remez (W) 46,27 mtr., 2) Donogan (W) 45,74 mtr., 3) Heljasz (P) 42,83 mtr., 4) Wieczorek (P). 800 mtr.: 1) Schabo (W) 1:57,9 sek., 2) Maszewski (P) 1:58,8 sek., 3) Kuźmicki (P) 1:59,4 sek., 4) Lazar (W).

5 km.: 1) Kusociński (P) 15:02,4 sek., 2) Simon (W) 15:35,6 sek., 3) Hartlik (P) 15:40,4 sek., 4) Szilagy (W).

Mistrzostwa tenisowe armii

Warszawa, 3. 10. (PAT). Na kortach tenisowych Wojsk. Klubu Sport. „Legii” rozegrano mecz finałowy w konkursie tenisowym o mistrzostwo armii czynnej i rezerwowej.

W grze pojedynczej panów o mistrzostwo armii czynnej tytuł mistrza zdobył ponownie por. Przybylski, bijąc kpt. Kralla w 4 setach 5:3, 2:6, 7:5, 6:2.

W grze podwójnej panów o mistrzostwo armii czynnej tytuł mistrza zdobyli kpt. Krall i por. Górzyński, bijąc w finale kpt. Reymana i por. Herholda w trzech setach 7:5, 7:5, 6:2.

Mistrzostwo armii rezerwowej w grze pojedynczej panów zdobył Kruczkiewicz, bijąc w finale Piękę w trzech setach 6:7, 2:6, 6:0. Gra podwójna panów o mistrzostwo armii rezerwowej nie była rozegrana z powodu małej liczby zgłoszeń.

Sezon gier sportowych w pełni

W ub. niedzielę na boisku gimnazjalnym w Toruniu rozegranych zostało szereg spotkań w grach sportowych.

W siatkówce: Gryf pokonał G. K. S. 2:1 (15:12), (7:15), (15:9). Gra bardzo ciekawa i na wysokim poziomie technicznym, obfitowała w szereg bardzo ciekawych momentów i wywołała burzę oklasków.

W koszykówkę rozegrano trzy spotkania: w pierwszym GKS IV pokonał Szkołę Handlową II 14:8 (10:6). W drugim GKS II rozgromił SMP Panny Marji 44:11 (28:6) i wreszcie trzecie GKS I — Gryf przy stanie 17:14 dla GKS został przerwany, gdyż jeden z graczy Gryfu nie zszedł z boiska na żądanie sędziego, a inny słownie zelżył całą drużynę GKS-u, wobec czego ta zeszła z boiska.

Pierwszy sukces jubileuszowy „Gedanji“

Bokserzy zwyciężają Amateur Box Club 10:6

W szalenie zapelnionej sali Stoczni Gdańskiej odbyły się w ub. piątek — w ramach programu jubileuszowego Klubu Sportowego Gedanja — zawody bokserskie z Amateur-Box Club Gdańsk.

Polacy zwyciężyli zasłużenie w stosunku 10:6. Miłą niespodzianką sprawił jubilatam ich przeciwnik, który wręczył kierownikowi Wydziału bokserskiego p. Lewickiemu piękną statuetkę z dedykacją 10-cio lecia.

Na zawodach obecni byli przedstawiciele urzędów polskich i wszystkich klubów. Również Polonia gdańska tym razem gremjalnie poparła tę imprezę. Klub Sportowy Gedanja ufundował jedną nagrodę przechodnią dla zwycięzcy tego spotkania. Nagrodę zdobyli Polacy. Poza tym wręczono zawodnikowi Hirszowi plakietę pamiątkową za 25 walk w barwach Gedanji jak również ufundowaną przez Klub plakietę dla najlepszego zawodnika tego spotkania wręczono zawodnikowi Hańskiemu.

Wyniki techniczne są następujące: waga musza — Wyszecki (Gedanja) bije po ładnej walce Jacobsa. Waga kogucia — Jaskółkowski (Gedanja) nie miał okazji pokazać swych umiejętności z powodu przerwania walki ze względu na dużą przewagę Jaskółkowskiego nad Gollkem. Waga piórkowa — Bianga (Ged.) mimo chorej ręki dał sobie zupełnie radę z ambitnym Zibellem i wygrał wysoko na punkty. Waga lekka — Hirsz (Gedanja) po dwu wyrównanych rundach oddał nagle zwycięstwo Wesselowi. Wynik nierozstrzygnięty nie pozwoliłby nikogo. Waga półśrednia — Antowski (Gedanja) musiał oddać pewne dwa punkty niestety Nordenowi, ponieważ przy zderzeniu rozbił sobie głowę i na polecenie lekarza nie mógł dalej walczyć. Waga średnia — Meller (Ged.) i Kohs walczyli bardzo nieładnie. Zwyciężył na punkty Kohs. Waga półciężka — Hańske (Gedanja) po ładnie technicznej walce zwyciężył ambitnego i bardzo twardego Kratzensteina, który kilka razy musiał zapoznać się z deskami ringu. Waga ciężka — Chistowski (Ged.) zdobył dwa punkty już w pierwszej rundzie przez techniczny k.o. Zawodnik ten jest bardzo zdolny i należy go tylko dobrze przetrzeć. Z Gedanji na wyróżnienie zasługują Wyszecki, Jaskółkowski, Bianga i Hirsz. Drużyna A. B. C. walczyła bardzo ambitnie i osiągnęła bardzo pochlebny wynik. Sędziował w ringu Haymanns (Schupo), na punkty: Preuss (Schupo), Zielke (ABC) i Rudolf (Ged.)

Po walce odbyło się przyjęcie, w czasie którego Zarząd Klubu podziękował prezesowi ABC p. Kratzensteinowi za wręczenie tak pięknego upominku.

Pilka nożna

Bydgoszcz — Toruń 1:0.

Z okazji jubileuszu 10 lecia istnienia pomorskiego okręgowego Związku piłki nożnej odbył się w Bydgoszczy międzymiastowy mecz Toruń — Bydgoszcz. Toruń reprezentowały gracze T. K. S. i Gryfu, zaś Bydgoszcz gracze Sokoła i Polonja. Mecz wygrała reprezentacja Bydgoszczy 1:0 (1:0).

Warszawa — Łódź 3:1.

Łódź, 3. 10. (PAT). Międzymiastowy mecz piłki nożnej Warszawa — Łódź o puchar „Republiki” zakończył się zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji łódzkiej w stosunku 3:1 (2:0).

Kraków — Poznań 4:0

Kraków, 3. 10. (PAT). Czwarte spotkanie o puchar „Ilustracji Wielkopolskiej” pomiędzy reprezentacjami Poznania i Krakowa wygrał Kraków w stosunku 4:0 (2:0). Dzięki temu zwycięstwu Kraków zdobył puchar na własność.

Wiedeń — Budapeszt 6:0.

Wiedeń, 3. 10. (PAT). Międzymiastowy mecz piłki nożnej Wiedeń — Budapeszt zakończył się wysokim zwycięstwem Wiednia 6:0 (2:0).

Dzień triumfu piłkarstwa polskiego

Polska — Rumunia 5:0, Polska — Łotwa 2:1

Bukareszt, 3. 10. (PAT). Wczoraj w niedzielę na wielkim stadionie w Bukareszcie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Rumunia. Mecz zakończył się wspólnym zwycięstwem Polaków 5:0 (4:0).

Warszawa, 3. 10. (PAT). Wczoraj wobec 10.000 widzów rozegrany został na stadionie Legii międzypaństwowy mecz piłkarski między reprezentacją Polski a Łotwy, zakończony zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 2:1 (0:1).

Zawody lekkoatletyczne w Toruniu

z okazji zakończenia sezonu

W niedzielę na boisku miejscowym w Toruniu, z okazji zakończenia sezonu letniego, odbyły się zawody lekkoatletyczne T. G. Sokół Okręg IV.

Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach naczelnika okręgu IV p. Rogozińskiego. Niesprzyjająca pogoda utrudniała zawodnikom osiągnięcia lepszych wyników.

Wyniki techniczne są następujące: Bieg 100 m. 1) Skarbek-Teliszewski Toruń I 11,8 czas b. dobry. 2) Piszcz Tad. Toruń I 11,9. 3) Matuszak Z. Toruń I.

400 metrów: 1) Neukirch A. T. I. czas 1,57 2) Ratajczak K. T. I. — 1,60,8 3) Treder Podgór.

1500 metrów: 1) Świtalski Fr. T. I. — 4,46,1 2) Czajkowski E. T. I. — 4,50,2 3) Berent J. Lu bicz.

3000 metrów: 1) Świtalski Fr. T. I. — 10,18 2) Czajkowski T. I. — 10,22,3

Sztafeta 4 razy 100 m. 1) Toruń 49 s. w składzie Skarbek, Neukirch, Piszcz, Matuszak. 2) Chelmża 51,2 s.

Skok wzwyż: 1) Neukirch T. I. — 1,48. 2) Kojtka Kaz. T. I. — 1,42 3) Ratajczak T. I. — 1,42.

Tyczka: 1) Szlaniewicz T. I. — 2,95 2) Kojtka Kaz. T. I. — 2,78 3) Świtalski Fr. — 2,65.

Rzuty dysk 1) Szejankowski Chelmża

Mistrzostwa tenisowe Pomorza Rodziny Wojskowej

Tenisowe mistrzostwa Pomorza Rodziny Wojskowej nie zostały jeszcze zakończone, pozostała bowiem do rozegrania gra podwójna pań.

W grach pojedynczych wyniki były następujące: I koło: Bielawska — Kostrzewska 6:0, 6:0. Grefnerowa — Makowska M. 6:4, 3:6, 6:2. Gwozdecka — Wilczewska 6:3, 6:2. Wojteczakowa — Billertówna 6:0, 6:1. Praussówna — Bieszkówna 6:4, 6:3. Malakowska — Szutkowska 6:1, 6:0. Buszczyńska b. g. Florerowa b. g. Orłowska — Jurkiewiczówna 6:0, 6:0. Nikolajówna b. g. Iwacykówna b. g. Iłowicka — Gąsiorowa 6:2, 7:5. Starkowa — Honzaska 6:2, 6:0. Makowska H. b. g. Fryszczyńska b. g.

1/2 fin. Bielawska — Grefnerowa 6:1, 6:0, Wojteczakowa — Gwozdecka 6:3, 6:2. Praussówna — Malakowska 6:1, 3:6, 6:2. Florerowa — Buszczyńska 6:0, 6:0. Orłowska — Nikolajówna 7:5, 7:5. Rutynowana Orłowska spotkała się z silnym oporem. Karoleczakowa

— Iwacykówna 2:6, 6:1, 6:2. Iłowicka — Starkowa 6:3, 4:6, 6:1. Fryszczyńska — Makowska H. 6:0, 6:0.

1/4 fin. Bielawska — Wojteczakowa 6:2, 6:1. Florerowa — Praussówna 7:5, 6:4. Orłowska — Karoleczakowa 6:0, 6:4. Fryszczyńska — Jelowicka 6:3, 6:0.

W pierwszym półfinale Bielawska łatwo pokonała Florerową 6:2, 6:2. Drugi półfinał był trochę sensacyjny, bo tu Fryszczyńska pokonała Orłowską 4:6, 7:5, 6:2, biorąc w ten sposób rewanż za mistrzostwa Torunia. Ponieważ obie te tenisistki rozegrały między sobą cztery gry i każda wygrała po dwie, kwestja kto jest najlepszą tenisistką Torunia jest zupełnie otwarta.

We finale Bielawska pokonała Fryszczyńską, przemoczoną ciężką grą z Orłowską 7:5, 6:0, zdobywając w ten sposób tytuł mistrzyni Pomorza Rodziny Wojskowej na rok bieżący.

Gry podwójne zostaną rozegrane w przyszłą niedzielę.

Ogłoszenia: wiersz 1mlim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
za drugie i trzecie stronie . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze 1mlim. na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Rzeczy sądowym ściąganemu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw
spornych wchodzić są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane
miejscze ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszanski Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaob, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawcą: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kulawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przy poczcie z odnośnikiem . . . 3,36 zł
poza opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admini stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł